Nr. 214. Niedziela, 25 Września 1921. Rok 111.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **10 Mk.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokołowski** i Ska, Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.899.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.



P R E N U M E R A T A:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	160 — Mk.
we Lwowie z dostawą	175 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	180 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	250 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów ul. Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki" kwartalnik. Prenumerata za zeszyt 40 Mk., rocznie 160 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa l. 31. I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował ukończonego słuchacza praw Wawrzyńca Lelka aplikantem w Krakowie.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował ukończonego słuchacza praw Władysława Brodę, aplikantem w Dębicy.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował ukończonego słuchacza praw Józefa Mężyka aplikantem w Dębicy.

Rozporządzenie

Ministra Skarbu z dnia 20 lipca 1921 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości, Spraw Zagranicznych i b. Dzielnicy Pruskiej oraz z Prezesem Głównego Urzędu Likwidacyjnego, w przedmiocie dokonania regestracji i stemplowania tytułów długu przedwojennego Austrji i Węgier.

(Ciąg dalszy)

B) Tytuły przedwojennego długu państwowego Węgier.

1. 4% węgierska renta złota z kuponami płatnemi w złocie (4% al aranjban kamatozo magyar jaradek kölcsön arany járádek).

Obligacje wydano:

Dn. 11.V. 1881
„ 1.V. 1888
„ 1.IV. 1888
„ 1.I. 1893

2. 4% węgierska renta koronowa (4% al kamatozo magyar járádek kölcsökorona járádek).

Obligacje wydano:

Dn. 1.XII. 1892
„ 15.V. 1900
„ 1.VI. 1903
„ 1.XII. 1902
„ 28.V. 1904
„ 6.VI. 1908
„ 15.III. 1910

3½% węgierska renta koronowa (4%-al kamatozo magyar járádek kölcsönkorona járádek) wypuszczona dn. 1.IX. 1897.

4. 4% renta z r. 1910 (1910 ewi 4%-al kamatozo magyar járádek kölcsön) wypuszczona dn. 28.IX. 1910 w kwocie 250 miljon. koron nomin.

5. 4½% węgierska renta z roku 1913 (1913 ewi 4½%-al kamatozo magyar járádek kölcsön) wypuszczona dn. 12.III. 1913 w kwocie 150 miljon. koron nomin.

6. 4½% węgierska renta amortyzacyjna z r. 1914 (1914 ewi 4½% al kamatozo magyar törlesztéses járádek kölcsön) wypuszczona dn. 5.II. 1914 w kwocie 500 miljon. koron nomin.

7. 4½% węgierska pożyczka indemnizacyjna za wydzielenie gruntów włościańskich 4½%-al kamatozo magyarorszagi földtehermen tesitesi kölcsön) wypuszczona dn. 1.I 1889.

8. 4% losy wypuszczone dn. 1 maja 1880 na regulację Cisy oraz odbudowę miasta Szegedyna (4%-al kamatozo tiszai es szegedinveremeny kölcsön).

9. węgierskie losy z r. 1870, wypuszczone dnia 1 lipca 1870 (1870 ewi nyeremeny kölcsön).

10. 5½% węgierskie bony kasowe wypuszczone dn. 1 października 1910, 1 października 1913 i 28 sierpnia 1916 w kwocie 250 miljon. kor. nom., termin płatności 1 października 1919 (5½% al kamatozo magyar penztárjegyek).

11. 5% państwowe bony kasowe w markach wypuszczone dnia 1 października 1919, 15 marca 1916 i 29 sierpnia 1918 w kwocie 150 miljon. marek nom. termin płatności 1 kwietnia 1921 (5%-al kamatozo marka erteku allami pentárjegyek).

12. 4½% imienne obligacje, wydane węgierskim miastom na podstawie 7 § V. ustawy z roku 1902 (az 1902 evi t. c. 7 §-a alapjan magyarorszagi varosoknak es közsegeknek kiadott 4½% al kamatozo nevreszolo kötvenyek).

13. Przyjęte przez państwo 4 prc. obligacje pierwszeństwa emisji kolei żelaznych Budapeszt-Pecs, wydane dn. 14 maja 1889 (A Budapeszt-Pesei vasut megvaltasa folytan e vallalt 4%-al kamatozo elsöbbsegi kölcsön)

C. Prywatne kolejowe obligacje pierwszeństwa przejęte przez b. monarchję austrjacko-węgierską.

1. 5% obligacje koleji Arcyksięcia Albrechta I. i II. emisji (K. K. priv. Erzherzog Albrecht Bahn concesioniert von der k. k. österreichischen Regierung am 22 Oktober 1871, 5% Prioritäts Anleihe Wien 1 Mai 1872 (a F. 500 — Silb) I. Em.;

(dtto II. Emiss, v. 1877 a M. 400 Fl. 200 Gold).

2. 4% obligacie kolei Arcyksięcia Albrechta (K. K. priv. Erzherzog Albrecht Bahn 4% Prioritäts-Anleihe Schuldverschreibungen lautend auf den Ueberbringer, Wien, 1 November 1890 a F 200 = K 400).

3. Obligacje kolei Asch Rossnbach (Gemäss des Gesetzes vom 14 März 1870, R. B. Bl. Nr. 83, zur Anlegung von Kapitalien der Stiftungen, der unter öffentlicher Aufsicht stehenden Anstalten dann von Pupillar-Fideikommiss und Depositen Geldern und zu Dienst- und Geschäfts Kautionen verwendbare Localbahn Asch-Rossbach Prioritäts-Anleihe Schuldverschreibung, Wien, 1 Dezember 1903).

4. 4% obligacje kolei zachodnio czeskiej I, II. i III. emisji (K. K. priv. Böhmisch

---

Guy de Chantepleure. 50)

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego

Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy).

Nie, nie gniewałam się i nie gniewam się i dotychczas... a to dlatego, że nie mam prawa, bądź co bądź, się gniewać.. chociaż, powtarzam to i teraz, ulica nie jest, zdaniem mojem, odpowiednio wybranem miejscem do całowania się! Nie gniewam się, ale mi przykro... odrobinkę przykro... Ach! znam już życie potrochę i wiem wybornie, jakie prowadzi nieżonaty mężczyzna, a tem bardziej taki, który się z zasady żenić nie chce. Kocha on; nie dając mi nawet może zbyt wiele swego serca, właśnie takie kobiety, z któremi się mężczyźni nie zwykli żenić... A jeżeli Wilhelm kobietę tę, którą wczoraj całował, kochał jeszcze w czasie, kiedy nie miał zamiaru w miłosiernej swej dobroci, mnie do siebie przygarnąć, to nie mogę wymagać, by ją przestał kochać nagle... nagle i bez ważnej ku temu przyczyny... Mężczyzna, co się żeni bez miłości, tak jak Wilhelm i co się żeni po bratersku, w prawie jest kochać poza małżeństwem... Tłómaczyłam sobie to nawet już nieraz dawniej, ale co prawda, tłómaczyłam ogólnikowo tylko... więc w abstrakcyjnych myślach... nie mając obrazu tego przed sobą... a muszę przyznać, że sobie ponadto nigdy nie mogłam wyobrazić Wilhelma istotnie zakochanego...

Teraz dręczy mnie cała ta rzecz, choć ją uważam za niedorzeczną... I widzę jasno scenę, którą mi pani Saugeret opisała z tak wielką uprzejmością, nie przypuszczając nawet, żeby mój mąż mógł całować inną kobietę, jak mnie.

Ach! jakże bym była rada opowiedzieć całą historję Wilhelmowi i żartować z niego.

Przyznać jednak trzeba, że ta istota zachowała się niestosownie. Czem go mogła przywoływać?... Miałam ochotę rzec pani Saugeret: „Ja, może pani być pewna, nie byłabym go zatrzymywała przy sobie, narażając na to, żeby odjechał tramwaj! Boże, jakież to jednak głupie, żeby taki człowiek, jak Wilhelm, człowiek przecież poważny, spaźniał się do tramwaju, na to, żeby pocałować osobę niewielkiej wartości?...

Chciałabym wiedzieć, jak on też do niej mówi?... I co mówi?... Jakie bywa jego z nią zachowanie, Radabym sobie módz także wystawić, jaki mają wyraz oczy jego, gdy ją kocha?... Oczy co umieją być takie dobre i takie serdeczne... wówczas nawet, kiedy nie kochają...

W gruncie, obojętne mi jest to wszystko, ale wolałabym było nic o tem nie wiedzieć... Przypuszczałam nieraz, że Wilhem nie przebywa nieodzownie w Levallois, albo w Issy-les-Moulineaux, gdy go niema w domu... ale, że nie jestem ciekawą z natury, więc... Cieszyłam się, gdy powracał i gdy był przy mnie... i na tem koniec...

Teraz, z konieczności rzeczy, nastaną chwile, w których będę sobie wyobrażać, że je spędza z tą kobietką i to mnie będzie niepokoić i dręczyć...

Kiedy Wilhelm powraca na obiad, wybiegam natychmiast naprzeciw niego, a gdy słyszę jego dwukrotne dzwonienie, to mu sama zawsze otwieram drzwi... uśmiecham się do niego... mówię doń... on całuje mnie w czoło lub w rękę... Dziś wieczór natomiast, nie ruszyłam się wcale od swojej roboty, tak, jak gdybym nie była słyszała ani dzwonka, ani też wejścia jego do salonu... Stanął nawet nademną, a ja, pomimo to, nie podniosłam oczu.

Pochylił się i szepnął:

— Cóż za pilna z ciebie pracownica!

A potem cofnęłam się szybko, gdy się usta jego zbliżały do mych włosów, bo za nic nie chciałam żeby mnie dotykał.. Wyprostował się, nie nalegając (oczywiście, bo mu to było całkowicie obojętne!...). I zapytał prawie, że zupełnie zwyczajnym swym głosem:

— Cóż się dziś wieczór stało, malutka Amy?

Podałam mu bezwładnie rękę i odpowiedziałam;

— Nic się nie stało... cóżby się właściwie stać miało?... Aż nadto mam przyczyn do tego, żeby nie być wesołą.. smutno mi dzisiaj... i już..

— A nie możesz mi powiedzieć, czemu ci smutno?

— Nie...

Na to rzekł sucho: „Więc tak?" I oddalił się.

W czasie obiadu panowało między nami milczenie. Wilhelm rysował przez cały wieczór w swojej pracowni, ja zaś czytałam w salonie. A oba zegary, więcej rozmowne od nas, odpowiadały sobie nawzajem, co godzina... stary drewniany zegar dzwoni poważnie i harmonijnie, głosem starego i mądrego przyjaciela... lubię słyszeć dźwięk jego, zarówno, jak dzwonienie małego zegara, dzwonienie tak delikatne i niezwykle muzykalne, że ono jest chyba arcydziełem artysty jakiegoś, lub czarownika i powinno wydzwaniać li tylko szczęśliwe godziny, a te godziny zbyt cudne i słodkie na to, by je kiedykolwiek można przeżywać...

Dlatego brzmienie to sprawia ból srogi... gdy się cierpi...

15 lutego.

Pędzę życie spokojne, niekiedy, trochę nawet, monotonne... Zdarzają się dnie, w których się on wydaje być szczęśliwym z powodu tego, że mnie widzi i że może ze mną gawędzić!... co dnia, kiedy jest prosty, dobry i serdeczny.., ale są i odmienne, kiedy równie jest dla mnie, co prawda, dobry, lecz inny zupełnie, taki, którego wcale nie rozumiem, bo dziwnie, jakiś zimny... dnie, kiedy mam wrażenie... że go moja obecność nudzi... a jeżeli mu się do tego, co myślę, przyznaję, to bardzo oczy jego smutnego nabierają wyrazu, a on przysięga, że się mylę...

W niedzielę wychodzimy zazwyczaj razem. Zdaje mi się, że Wilhelm uważa za swój obowiązek, prowadzić mnie na spacer, tak jak opiekun pensjonarkę, w wolny od nauki dzień.

W zeszłą niedzielę było bardzo ładnie, więc wybraliśmy się na podwieczorek do bulońskiego lasku. Wstąpiliśmy do cukierni... a spotkawszy tam znajomego malarza, poszliśmy z nim razem do galerji Petit, gdzie właśnie były wystawione, malowane, przez niego obrazy.. bardzo, zaiste, ciekawe. To bardzo miły człowiek, ten malarz, całkiem jeszcze młody, wesoły i inteligentny... prosił Wilhelma, aby mu pozwolił zrobić mój portret... lecz Wilhelm sprzeciwił się temu, twierdząc, że mam fizjonomję, której niemożliwie uchwycić podobieństwa... i że starać się oto, byłoby zupełnie bezcelowem przedsięwzięciem i prawdziwą tylko, stratą czasu...

Nie powiem, żeby odpowiedź Wilhelma wybitnie wypadła uprzejmie, tak ze względu na artystę, jakoteż i ze względu na mnie.

Ciekawam, czy tam ta kobieta jest ładną?... Nie myślę już o niej, na szczęście, wcale...

Oswoiłam się z jej istnieniem... istnieniem które nie dotyczy, bynajmniej mojego, a stanowi jedynie, jedną więcej dla mnie przykrość, ale to taką, o której powinnam się starać zapominać.

Radabym, by jako zadość uczynienie, istniało w mem życiu coś bardzo miłego, o czem bym się zmuszała myśleć.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Westbahn 4% Schuldverschreibungen, Wien, am 28 Februar 1885;

K. K. priv. Böhmische Westbahn 4% Schuldverschreibungen Anleihe von 1,999.800 Mark Deutscher Reichswährung, Wien, 1 März 1885;

K. K. priv. Böhmische Westbahn 4% Prioritäts-Anleihe Schuldverschreibungen... der mit dem Gesetze vom 2 August 1892 R. G. Bl. Nr. 126 festgestellten Währung — Wien am 15 Juli 1895.

5. 4% obligacje kolei bukowińskiej (4% Bukowinaer Localbahnen Prioritätsanleihe... der mit dem Gesetze vom 2 August 1892 R. G. Bl. Nr. 126 festgesetzten Währung — Czernowitz am 12 Jänner 1894).

6. 4% obligacje kolei Eisenerz-Vondemberg I. i II. emisji (4% Localbahn Eisenerz. Vondemberg Anleihe von 3,000.000 Gulden ö. W. in Noten Schuldverschreibungen Verzinssung und Rückzahlung unter Garantie der K. K. öster. Staatsverwaltung — Wien, 1 Jänner 1890).

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rozporządzenie

Starostwa Górniczego w Krakowie z dnia 23 sierpnia 1921 r. L. 3240, w sprawie uzupełnienia § 3 rozporządzenia z dnia 10 października 1913 r. 5233 (Dz. U. i Rozp. Kraj. Nr. 96), dotyczącego Komisji egzaminacyjnych dla kandydatów na kierowników i dozorców ruchu kopalń oleju ziemnego.

Na podstawie § 49 ustawy z dnia 22 marca 1908 r. Dz. U. i Rozp. Kraj. Nr. 61 (Krajowa ustawa naftowa), rozporządza się, co następuje:

§ 1.

Do § 3 rozporządzenia Starostwa górniczego z dnia 10 października 1913 r. L. 5233 dodaje się jako drugi ustęp następujące postanowienie:

„Urząd górniczy okręgowy może wrazie zachodzącej potrzeby wyznaczyć egzaminy także poza siedzibą Komisji w innej miejscowości okręgu“.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w *Monitorze Polskim.*

Kierownik Starostwa Górniczego:
(—) *Meyer.*

Lwów, 24 września 1921.

We wielki dzwon uderzyła chwila, uroczysta dla tego miasta, wielkiego znaczenia dla kraju, nieobojętna dla Państwa.

Otwarcie Targów Wschodnich to nowy etap w rozwoju powojennym życia. Z dumą spoglądać możemy na szybkie podźwignięcie się sił twórczych z perzyny i zwalisk, jakie pozostawiła po sobie w r. z. inwazja bolszewicka. A nie była ona przecież jedyną z huraganów, co przeciągnęły po tej ziemi, niszcząc wszystko, krew przelewając i zasypując ją popiołami.

Zatem milknie pesymizm, w codziennych drobnych troskach uwikłany i jaśniej, spokojniej wzrok pogląda przed siebie i budzi się wiara w siebie, tak potrzebna do przetrzymania ciężkich momentów.

Znaczenie Targów Wschodnich oświetlono już chyba dostatecznie i wszechstronnie. Na gruncie lwowskim są one odnowieniem dawnej, przesławnej tradycji, nawiązaniem do przeszłości równie zaszczytnej, jak pięknej, kiedy to Lwowczyk na swoich targach wyroby pracowitości polskiej zjeżdżającym się zewsząd kupcom wschodu i zachodu ofiarował, nawzajem zaś przez nich przywiezione towary rozpowszechniał po całej Rzpltej.

Do tej roli zostaje Lwów na nowo powołany, a tak Ojczyźnie i sobie obiecuje przysporzyć korzyści niemałej, bowiem wiadomo, jaki wpływ na rozwój państw, na ich kulturę i dobrobyt ma handel i przemysł.

Raduje się więc miasto i zamieszkała w niem powszechność, iż do budowania lepszej przyszłości powołani zostaliśmy znowu — my, wysunięci tu na kresy, ze wzgórz swych oglądający we mgle dalekiej nie przejrzane przestworza Wschodu, ku któremu tędy, przez oną kotlinę czarowną, szło zawsze światło, prawo, cywilizacja.

A w uradowaniu zwraca się serce ku wszystkim przybyłym dla wzięcia udziału w wielkiem przedsięwzięciu, jutro mającem ukazać się wzrokowi na podziw. Więc przedewszystkiem hołd szczery wyjdzie na powitanie Naczelnika Państwa, który nie pożałował trudu, by w chwili tej jasnej być z nami. Także przedstawicieli Rządu Najj. Rzpltej i Panów z Koła sejmowego witamy z afektem serdecznym i estymą należną — i wszystkich, co powagą nazwiska swego nie omieszkali uświetnić uroczystego aktu otwarcia Targów Wschodnich i gości z bliska i z daleka, swoich i obcych — wszystkich, wszystkich!

Pielgrzymka do Złoczowa.

Jak to już doniosły pierwsze komunikaty, odbędzie się we czwartek, 29 b. m. w Złoczowie przeniesienie zwłok 22 ofiar pomordowanych w straszny sposób podczas inwazji ukraińskiej na Zamku królewskim do nowo wybudowanego grobowca-pomnika.

Chcąc dać możność wyrażenia uczuć i złożenia hołdu pamięci nieszczęśliwych ofiar, urządza Związek Polskich Tow. gimnast. „Sokół“ we Lwowie, na zaproszenie Komitetu złoczowskiego, uroczystą żałobną pielgrzymkę ze Lwowa do Złoczowa w dnia 29 b. m.

Udział w pielgrzymce wezmą: Marszałek Sejmu z gronem posłów, duchowieństwo, Rada m. Lwowa, Senaty Uniwersytetu, Politechniki i Akademji weterynarji z insygniami, Tow. strzeleckie i Kupców lwowskich w strojach narodowych i z odznakami, delegacje wojskowe, Gniazda Sokole, Towarzystwa, instytucje i korporacje ze sztandarami, młodzież akademicka, młodzież szkolna męska i żeńska i w. i.

Komitet obchodowy zaprasza patrjotyczne społeczeństwo miasta Lwowa do wzięcia jak najliczniejszego udziału w pielgrzymce, czuje, iż oddanie hołdu pośmiertnym szczątkom nieszczęśliwych ofiar bezmyślnej dziczy jest, obowiązkiem każdego serca polskiego, które zadrgać musi na samo wspomnienie tego strasznego męczeństwa krwawego dla Ojczyzny.

Dla przewiezienia uczestników pielgrzymki, urządza dyrekcja koleji państwowych we Lwowie nadzwyczajne pociągi tam i z powrotem po cenach taryfy obowiązującej z tem, że mający prawo co z niżki kolejowej, mogą przy tych pociągach z niej korzystać.

Osobne pociągi ze Lwowa odchodzić będą:

1. Pociąg odjazd z dworca głównego 5·26 rano (względnie z Podzamcza 5·41);
2. Pociąg odjazd tylko z Podzamcza 6·10 tylko dla młodzieży szkolnej;
3. pociąg z dworca głównego 6·36 rano (względnie z Podzamcza 6·48).

Wozy tramwajowe w kierunku na główny dworzec odchodzić będą: od godz. 4·40 na linji ŁD. od stacji końcowej na dworzec i KD. od stacji końcowej (Parku Kilińskiego) przez ulicę Sykstuską.

Powrót do Lwowa o godz.: 20·45, 21·37 i 21·59.

Wobec licznego zjazdu Komitet złoczowski uprasza uczestników o zaprowiantowanie się, gdyż tylko w niewielkiej mierze będzie mógł zabezpieczyć zapotrzebowanie posiłku. Młodzież szkolna winna się nadto zaopatrzyć w naczynia na herbatę, lub kakao, które dla niej przygtowane będą bezpłatnie.

Celem zapisywania się na listę uczestników, nabycia biletów jazdy kolejowej tak dla osób pojedynczych, jak i delegacyj, oraz po wszelkie pożądane informacje, należy zgłaszać się najpóźniej do dnia 27 b. m. w Komitecie obchodowym urzędującym w Sokole Macierzy ul. Zimorowicza nr. 8 I. p. między godz. 9 a 1 w południe i od godz. 5 a 9 wieczorem codziennie od soboty począwszy nie wyłączając niedzieli.

Listki do wieńców dla osób prywatnych i delegacyj są do nabycia w Sokole Macierzy po 25 Mk. za sztukę z których dochód przeznaczony jest na dokończenie budowy grobowca-pomnika (kaplicy nadkryptą)

Z dziejów placówki narodowej.

(T. Z. R.)

(Dokończenie)

(II) Dopiero w roku 1920. Towarzystwo zaczęło się odbudowywać stopniowo. Odbudowano portjerówkę, odnowiono trybuny i boiska, które otoczono drutem, gdyż parkan na całej przestrzeni został rozebrany. Najwięcej kosztowały i kosztują przyrządy.

Już w roku szkolnym 1919/20 młodzież lwowskich szkół średnich i wydziałowych zaczęła się gromadzić w Parku i ćwiczyć, jak dziś ćwiczy, pod niestrudzonem, światłem przewodnictwem kierownika parku, prof. Stanisława Wilka. Młodzieży przybywa coraz więcej. W godzinach popołudniowych Park roi się od młodzieży płci obojga pod kierownictwem swoich nauczycieli i instruktorów.

Biuro T. Z. R. znajduje się, dzięki gościnności Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy dzieciom i młodzieży, w lokalu tego Komitetu przy ul. Blacharskiej 8.

Zarząd T. Z. R. na posiedzeniu Rady wychowania fizycznego i kultury cielesnej w Warszawie postawił pewne postulaty, które zostały jednogłośne przyjęte. Niektóre z tych postulatów w streszczeniu podaje:

1. Domagamy się, by wychowanie fizyczne objęło cały naród tak mężczyz jak kobiety, tak młodzież, jak i dorosłych.

2. Domagamy się, by wychowanie fizyczne było w szkołach pezedmiotem obowiązkowym. Wychoduimy tutaj ze znanego już od czasu Pytagorasa zapatrywania, że wychowanie jest właściwe jedno t. j. wychowanie człowieka mądrego, uczciwego, fizycznie dobrze rozwiniętego, a wytrzymałego w pracy i odpornego na choroby.

3. Domagamy się, aby zrównawszy wzgląd fizyczny z intektualnym i moralnym, w prostej już konsekwencji nauczycielami wychowania fizycznego w szkołach byli kandydaci z akademickiem wykształceniem. Ideałem byłoby, aby przedmiotu tego udzielał w szkole lekarz szkolny, w każdym zaś razie cały dział wychowania fizycznego w każdej szkole musi być pod naczelną opieką i nadzorem lekarza.

4. Domaga się, aby w zakres ćwiczeń fizycznych szkolnych wchodziła zarówno gimnastyka, zabawy i gry, lekka atletyka, sporty, przy równoczesnem poparciu harcerstwa i pracy w ogrodzie, w polu i warstatach. Wszystko to musi być umiejętnie i ostrożnie dobierane i stosowane wedle wieku treningu i rozwoju ciała młodzieży.

5. Protestejemy przeciwko nadużywaniu, jak to się obecnie dzieje, jednej gałęzi ćwiczeń na niekorzyść drugich, w szczególności zaś przeciw nadużywaniu przez młodzież szkolną sportów, do wykonania których potrzebne jest właśnie poprzednie wychowanie fizyczne ogólne i systematyczne, oparte na zabawach, lekkiej atletyce i ćwiczeniach gimnastycznych. Równomierność wszystkich działów ćwiczeń może stworzyć dopiero harmonijny i zdrowy rozwój ciała. Bezkrytyczne podawanie młodzieży samego sportu równałoby się powrotowi do ciężkiej atletyki, do turnerstwa, akrobatyki i t. d.

6. Piszemy się zasadniczo na cztery punkty racjonalnego wychowania fizycznego: a) zdrowie (efekt hygieniczny), b) piękność (efekt estetyczny). c) zręczność (efekt ekonomiczny), d) dzielność (efekt moralny). — Podzielamy także zdanie Anglika Ellick'a Moru'a, że „piękną jest rzeczą sport, jeżeli jednak pochłania wszystkie władze, staje się środkiem mogącym doprowadzić ludzkość do ponownego barbarzyństwa.

7. Protestujemy przeciw pozostawieniu młodzieży szkolnej w zakresie ćwiczeń fizycznych jej własnej samowoli i brakowi dyrektywy, oraz powierzeniu jej w ręce przygodnych, miejscowych lub zamiejscowych instruktorów, pozostających bez kontroli, a nie mających częstokroć pojęcia o całokształcie zdrowotnego wychowania fizycznego.

Memorjał T. Z. R. poważnie został wzięty pod rozwagę Ministerstwa Oświaty, gdyż wszyscy wiemy dobrze, że naród, który będzie miał najlepiej urządzone kształcenie fizyczne, napewno posiądzie, jeżeli nie dziś, to jutro, najlepszych tężyzna obywateli.

U nas we Lwowie należy życzyć, dążącemu do urzeczywistnienia zasad powyższych, Towarzystwu Zabaw Ruchowych pomyślnego rozwoju w tym nowym okresie jego działalności, który będzie — sądzę — bardzo pomyślny, a Reprezentację miasta Lwowa prosić, by działające w interesie wychowania zdrowej młodzieży, a więc dla dobra miasta, przyłożyła rękę dla utrwalenia egzystencji Parku Towarzystwa, który dotychczas znajduje się na wydzierżawionym terenie, a którego dzierżawa obecnie wygasa. Sprawa ta tem doniośleisza, że w razie zwinięcia jedynego wielkiego boiska zabawowego, jakim Lwów rozporządza, cała sprawa wychowania fizycznego zaszłoby znów na tory teoretycznej dyskusji. Utrata tego boiska równałaby się tu na kresach zatraceniu placówki narodowej.

Bolesław Czuruk.

KRONIKA.

Lwów, 24 września 1921.

Kalendarz.

Niedziela, 25 września.
Rzym.-kat.: 19 po Św. Władysława.
Gr.-kat.: 14 po Św. Awt.
Słowiański: Świętopełka.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 16, zachód słońca o godzinie 5 minut 16.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 22 stopni.

Poniedziałek, 26 września.
Rzym.-kat.: Cyprjana, Just.
Gr.-kat.: Kornylja.
Słowiański: Ładysława bł.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 18, zachód słońca o godzinie 5 minut 14.

— **Uroczystość nasadzenia Orła.** W niedzielę 25 b. m. o godz. 5 po południu odbędzie się uroczystość nasadzenia Orła polskiego, ofiarowanego przez Stowarzyszenie ślusarzy, na wieżę ratuszową. Dla uczczenia tej uroczystości Izba rękodzielnicza zaprasza wszystkie korporacje ze sztandarami ażeby zgromadziły się tego dnia o godz. 3 po południu w gmachu Izby pl. Strzelecki, skąd w gremialnym pochodzie udadzą się do ratusza.

Kongregacja Kupiecka we Lwowie, Stowarzyszenie Kupców i Młodzieży handlow., Związek handlowców na Wschodnią Małopolskę zapraszają do wzięcia gremialnego udziału w uroczystości umieszczenia Orła polskiego na wieży ratuszowej, która odbędzie się 25 b. m. o godz. 5 po południu. Punkt zborny tegoż dnia w lokalu Stowarzyszenia kupców i Młodzieży handlowej o godz. 4 po poł.

— **Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół powszechnych** rozpocznie się w Brzeżanach dnia 24 października b. r. Termin wnoszenia podań do 16 października.

— **Miejski Urząd statystyczny** uprasza wszystkich Obywateli i Akademików, którzy zgłosili się do pełnienia obowiązków Komisarzy spisowych o jawienie się w poniedziałek dnia 26 września 1921 r. o godz. 5 popołudniu w biurze M. Urzędu statystycznego ul. Rutowskiego l. 11. II p.

— **Zarząd Polskiego Muzeum Szkolnego** podaje do wiadomości, że lokal Polskiego Muzeum Szkolnego przy ul. Gosiewskiego 4, II. p., otwarty na czas Targów Wschodnich dla zwiedzających gości codziennie od godz. 4—6 po południu.

E. Szajowski, sekretarz. *Dr. Fr. Majchrowicz,* prezes.

— **P. Artur Schroeder,** znany literat, współpracownik naszego pisma, objął stanowisko generalnego sekretarza teatrów miejskich we Lwowie. Wybór ten daje pewne gwarancje, że poziom artystyczny naszych teatrów, nad którym czuwać będzie odtąd wytrawny znawca sztuki dramatycznej, podniesie się, wracając Lwowu dawne jego miejsce w szeregu miast teatralnych polskich. Koledze naszemu na tem stanowisku życzymy jak najpiękniejszych wyników jego pracy.

— **Zjazd lekarzy francusko-polskich.** Lekarze francuscy przybyli w sobotę rano do Lwowa. Na dworcu powitał ich komitet. Przez dzień zwiedzać będą miasto. Po południu o godz. 6 odbędzie się uroczyste zebranie w auli Uniwersyteckiej (gmach Sejmowy), wieczorem zaś o godz. 9 raut w Kasynie oficerskiem (ul. Fredry). Komitet prosi

usilnie wszystkich lekarzy z rodzinami o wzięcie udziału w raucie, na który lekarzom osobnych zaproszeń się nie rozsyła.

Zakład S. S. Nazaretanek ogłasza wpisy do froebla od 25—30 września.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Sobota, 24 września o godz. 7·30 wieczorem „Biały mazur".

Jadwiga Petrażycka-Tomicka: «Słowo i obraz». Kraków 1921. G. Gebethner i Sp. 8°. Str. 95.

Trzeba niemałej odwagi, by zapuszczać się w problemy osaczone na kształt Mickiewiczowskiego matecznika kłębami wężowisk, mroczne i niedostępne, pełne zagadek.

Szlachetna to jednak ambicja, wśród zmagań się z niemi torować sobie drogę ku prawdzie. A choć nie dotrze się aż do samego wnętrza, do jądra gęstwiny, podpatrzenie wszakże tajników bodaj z oddali, bodaj poza przymgleniem oparów ideowych, już niemałą jest zasługą.

Z pojęciami „słowo" i „obraz" sprawa dziwna, zaiste. Te najważniejsze instrumenty ku przenoszeniu myśli, w zwykłem swem utylitarnem działaniu, przedstawiają się jako narzędzia grube, zmysłowe i do działania na zmysły przeznaczone. W wysokich jednak swych przejawach nabierają one nadzwyczajnej subtelności, stają się czemś niesłychanie skomplikowanem, a siła, kierująca niemi, kryje się poza stu zasłonami. Wypatrzyć ją tam i przychwycić na gorącym uczynku, jak to ona czyni, że to jedno słowo, ten sam obraz codzienności, spospolitowany, przylepiony niejako do poziomów, nabiera nieziemskiego blasku, ponosi myśli ku zaświatom,— to hazard nielada.

Jakże łatwo zmylić drogę w labiryncie poznania, jak łatwo wpół drogi zniechęcić się na widok najeżonych przeszkód.

W książce p. Petrażyckiej-Tomickiej hazard ów przysłonięty jest spokojem dociekań, niebotowo[illegible]nych zaprawdę. Autorka pomija niskie regiony słowa i obrazu, zajmując się wyłącznie temi, w których obrębie one stają się one wyrazem natchnienia twórczego. I wykazuje zaraz, jak bardzo zbliżone są do siebie te obie, tak różne pozornie kategorje i jak słowo i obraz przenikają się nawzajem, jak słowo stawia nam przed oczy obrazy i jak obraz przemawia do duszy widza, wymowniej nieraz nawet od słowa. Gdy Sienkiewicz (przypomina autorka) opowiada, jak to Danuśka wyglądała z wianuszkiem na głowie — zdaje nam się, iż ze złocistej ramy zstępuje ku nam jeden z cudnych aniołów Fra Angelico z Nowarol zaś niejeden utwór poetycki stał się natchnieniem dla malarza, niejeden malarz był poetą w barwach.

Niepodobna nam wchodzić w szczegóły wstępnej dysertacji niezwykle zajmującej i świetnie zilustrowanej przykładami. W formie bardzo przystępnej rzuca ona sporo światła na zagadkę słowa i obrazu.

Aby nie nużyć czytelnika filozoficzną spekulacją, poddaje autorka w dalszych studjach, składających się na tę książkę, rozmaite zjawiska z dziedziny słowa i obrazu, przyczem umiejętnie wykazuje co chwila łączność tych zjawisk z nastrojem epoki społeczeństwa z ewolucją dziejową; dalej łączność ich z prądami umysłowymi i z etyką, które znowuż korzeniami tkwią w duszy bądź to całej ludzkości, bądź też pewnego jej odłamu.

Książka p. Petrażyckiej-Tomickiej ma charakter syntetyczny. Niemniej jednak w poszczególnych studjach posługuje się autorka umiejętnie analizą, pod którym to względem zwłaszcza studjum „Czynniki etyczne w utworach Żeromskiego" zasługuje na szczególną uwagę.

Mieliśmy już sposobność niejednokrotnie z uznaniem stwierdzić językowe i stylowe zalety prac p. Petrażyckiej-Tomickiej. Występują one także tutaj w pełni. Język polski nieskażonej czystości, jasność i prostota wykładu w połączeniu z wielką jego żywością — ułatwią czytelnikowi wgłębienie się w rozpatrywane ideje. *ski.*

Swięto prasy.

Zjazd dziennikarzy polskich ze wszystkich dzielnic.

Powitanie.

Mili goście zjechali wczoraj rano: szermierze pióra ze wszystkich dzielnic Polski powitani na dworcu przez delegację Komitetu Zjazdowego, odwiezieni zostali do przysposobionych kwater, a o godzinie 12 w południe odbyło się w sali Kasyna otwarcie Zjazdu przy udziale przedstawicieli Rządu, dostojników Kościoła, reprezentantów wojskowości, miasta, Uniwersytetu, Politechniki i społeczeństwa lwowskiego.

Po odśpiewaniu kilku pieśni przez chór „Echa", otworzył obrady prezes Syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie, dr. Vogel, zaznaczając, że celem Zjazdu jest nietylko zastanowienie się nad bytem materjalnym, ale przedewszystkiem określenie obowiązków dziennikarza wobec narodu i Państwa i zbliżenie się międzydzielnicowe.

Przeciw oderwaniu Wileńszczyzny.

Poczem zabrał następnie głos p. Kazimierz Bartoszewicz w sprawie wileńskiej, który podkreślił niesłychanie ciężkie chwile, w jakich się Zjazd odbywa. Liga Narodów, która przyjęła na się sprawiedliwe załatwienie kwestji Wileńszczyzny zeszła na manowce kapitalizmu. Liga Narodów identyfikując drugi projekt Hymansa z pierwszym, przyznała obszar Wileńszczyzny Litwie kowieńskiej, wydzierając w ten sposób z żywego organizmu Polski jej najistotniejszą część. Wnosi więc protest przeciwko brutalnemu pogwałceniu woli ludności Wileńszczyzny uchwalony jednogłośnie przez Zjazd z tem, że protest wysłanym ma być natychmiast Radzie Ligi Narodów. Brzmienie protestu:

Zjazd dziennikarzy protestuje przeciwko narzucaniu przez Ligę Narodów jednostronnych uchwał, dążących do oderwania Wileńszczyzny od Polski przy pomiataniu wolą ludności zainteresowanej z tendencją inkorporowania Wileńszczyzny do Litwy kowieńskiej przy słabem jedynie zastrzeżeniu nieokreślonej fikcyjnej autonomji.

Zjazd żąda udzielenia ludności wileńskiej prawa stanowienia o swoim losie czego się stale ludność ta domaga, dążąc wytrwale do Polski. Jednocześnie Zjazd wyraża hołd i uznanie gen. Żeligowskiemu w pełnem przekonaniu, że wytrwa na zajętem stanowisku.

*

Dr. Vogel wyraził słowa gorącej podzięki dla b. Premiera Witosa i Ministra kolei Jasińskiego, którzy w pełnem zrozumieniu wartości Zjazdu, ułatwili mu w miarę możności warunki przejazdu.

Wybrano następnie Prezydjum, w skład którego weszli pp.: Beaupré (Kraków), Libicki, Dąbski, Tetmajer (Warszawa), Bol. Marchlewski (Poznań), Radwan (Kalisz), Hryniewicz (Wilno). Na sekretarzy powołani zostali: Wierzyński z Warszawy, Brzeskot z Katowic, Brejski z Gdańska, Dąbrowski z Łodzi.

Powitania.

W imieniu miasta Lwowa, powitał Zjazd Prezydent Neumann, dziękując za obranie Lwowa na miejsce obrad Zjazdu.

Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza dr. Kasprowicz dobitnie zaznaczył, że fakt Zjazdu dziennikarzy we Lwowie dokumentuje na wsze czasy polskość miasta wobec wszystkich państw całej Europy. Przypomniał dalej znaczenie wszechnicy w kształceniu szerokich kół dziennikarzy i publicystów, tycząc sam jako dziennikarz, by uchwały powzięte przez Zjazd wyszły na dobro dziennikarzom i społeczeństwu.

Arcybiskup Bilczewski podkreślił znaczenie wiary jako fundamentu w narodowości polskiej.

*

Przemówienie Wojewody Grabowskiego.

Wojewoda Grabowski przemówił w te słowa:

Witam Panów serdecznie imieniem Rządu, który ze szczerem zadowoleniem przyjął był myśl urządzenia Zjazdu prasy ze wszystkich dzielnic Polski i wykonaniu tej myśli w miarę możności nie poskąpił poparcia. Rzecz to zresztą zrozumiała. Wszak leży w interesie każdego rządu dopomagać prasie do spełnienia wielkich jej zadań. A im cięższe ich brzemię, tem większa zarazem odpowiedzialność spada na panów bo jesteście rzecznikami opinji w Państwie, które mozolnie dźwiga się ze zwalisk i rzyny skazane na walkę z tylu trudnościami nietylko zewnętrznemi, lecz niestety także wewnętrznemi.

Wskazywać zarówno, na złe, jak na dobre, ujemne objawy tłumić, dodatnie zaś utwierdzać — oto prasy najprzedniejsza misja. Rząd ufa, że Zjazd weźmie ją pod sumienną rozwagę i przystosuje do wymagań chwili. Poważna ona, wiemy o tem wszyscy. Stoimy przecież wobec wielkich zagadnień. Niewątpliwie też owa powaga położenia znajdzie należyte odbicie w narodowej prasie, paraliżując zakusy nieprzyjaciół i w niwecz obracając rachuby czynników, których żywiołem jest zamęt.

Rząd liczy na to, że czy w krytyce, tak bardzo potrzebnej zawsze, czy też w głosach uznania rozbrzmiewać będzie i nadal z łamów prasy polskiej, jako dźwięk podstawowy zasada: Salus Reipublicae suprema lex esto!

Swiadomi potężnego wpływu, jaki wywiera słowo drukowane, uczyńcie je panowie, sprzymierzeńcem i pomocnikiem wszelkich zacnych, ku podźwignięciu Państwa skierowanych intencji i poczynań, niezarzucając bynajmniej walki z ideami, które uznajecie za błędne lub szkodliwe.

Rząd goręcej nie pragnie niczego, jak tego, by w wolnej Polsce prasa z przyznanych jej swobód korzystała w pełnej mierze ku budowaniu lepszej przyszłości narodu.

Imieniem Rządu życzę Zjazdowi, życzę Wam Panowie, opinji publicznej wszystkich Ziem Polskich Przedstawicielom, by prace Zjazdu jak najwięcej przyniosły pożytku drogiej naszej Ojczyźnie, prasie zaś polskiej przydały nowej chluby!

Imieniem Komitetu wykonawczego Targów Wschodnich podziękował prasie p. Tarski za współudział w dokonaniu dzieła olbrzymiego, punktu zwrotnego w ewolucji handlowej Polski — Targów Wschodnich. Potęga prasy wystąpiła w tem zamierzeniu w całym swoim majestacie.

Prez. Libicki z Warszawy, przypomniał bohaterską obronę Lwowa i złożył hołd poległym, których pamięć uczczono przez powstanie z miejsc.

P. Brzeskot z Górnego Śląska prosił prasę polską o poparcie żądań ludu górnośląskiego i zapewnił, że Liga Narodów deptać będzie nasze prawa, to ludność uchwał tych nie uszanuje i będzie walczyć do ostatniego tchu.

P. Chomiński z Wilna zaznaczył, że mieszkańcy Wilna przyjęli uchwałę genewską z całkowitym spokojem, gdyż potrafią oprzeć się wszelkim zakusom i mają silną nadzieję złączenia się z Polską. W odpowiedzi na to przemówienie przewodnicz Beaupré zapewnił, że społeczeństwo polskie nigdy nie dopuści do oderwania Wileńszczyzny i Śląska.

Z kolei red. Fryling odczytał nadesłane na Zjazd telegramy m. i. p. marszałka Trąmpczyńskiego i p. Baranowskiego, naczelnika Wydziału prasowego przy Radzie Ministrów.

W imieniu sztuki przemówił prof. Rybkowski.

P. Pareński członek Komitetu opieki nad jeńcami dziękował prasie za pomoc i wyraził hołd w imieniu więźniów politycznych w Rosji.

W końcu prof. dr. Zakrzewski wygłosił referat o „Zadaniach politycznych i narodowych prasy".

Wkońcu Zjazd podzielił się na sekcje: polityczną, prawną i organizacyjną. Delegaci zrzeszeń dziennikarskich oraz zaproszeni przedstawiciele władz udali się następnie na śniadanie, urządzone staraniem Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, Syndykatu Dziennikarzy i Koła Literackiego. W czasie uczty wygłosili przemówienia: prezes Tow. Dziennikarzy Laskownicki, red. Hryniewicz z Wilna, dr. Marchlewski z Poznania, red. Fryling, rektor Kasprowicz, prez. Libicki z Warszawy red. Radwan z Kalisza, Prezes dr. Vogel, i inni.

*

O godz. 4-tej uczestnicy Zjazdu odbyli w towarzystwie Kredytowem Ziemskiem obrady sekcyjne, gdzie wygłoszono szereg referatów.

Przewodniczył redaktor p. Beaupré. Obradowano przez blisko 4 godziny nad referatem red Laskownickiego „O unormowaniu stosunków prawnych pracowników dziennikarskich".

Po długiej dyskusji, w której zabierało głos kilkunastu mówców — a wyjaśnień udzielał Minister Grzędzielski, referent projektowanej ustawy w Sejmie — uchwalono następujący wniosek:

Zjazd uznaje zasady zawarte w referacie p. Laskownickiego o unormowaniu stosunków prawnych pracowników dziennikarskich za trafne i postanawia przedstawić zasady te referentowi sejmowego projektu ustawy dziennikarskiej posłowi Grzędzielskiemu z prośbą o ich uwzględnienie — jako jednomyślnego wyrazu Zjazdu dziennikarzy zawodowych z całej Polski odbytego we Lwowie we wrześniu 1921 r. — przy ostatecznem sformułowaniu projektu.

Zjazd dziennikarzy uważa wprowadzenie w życie funduszu emerytalnego za jeden z najważniejszych postulatów zawodu dziennikarskiego i wyraża życzenie, aby ubezpieczenie dziennikarzy polskich na starość i na wypadek nieudolności do pracy oraz ich rodzin i sierót w całej Rzeczypospolitej oparte na zasadach asekuracyjno-technicznych objęte zostały ustawą dziennikarską, którą Sejm winien uchwalić w najbliższej przyszłości.

Dodatkowo uchwalono następujący wniosek p. Chomińskiego z Warszawy:

Do czasu uregulowania stosunków prawnych pracowników dziennikarskich przez Sejm — Zjazd Związku dziennikarzy poleca poszczególnym zrzeszeniom dziennikarskim stosować podstawy referatu redaktora Laskownickiego jako wytyczne w stosunku z wydawcami.

Po załatwieniu tego referatu redaktor dr. Vogel referował projekt statutu Związku stowarzyszeń dziennikarskich (syndykatów).

Dyskusję nad tym referatem odłożono do dzisiejszego zebrania, które odbędzie się o godzinie 4 po południu.

*

Wieczorem o godz. 8 udali się delegaci do ratusza na obiad, wydany przez Prezydenta na cześć Zjazdu.

Prez. Neumann powitał gości, apelując do prasy polskiej, aby popierała Lwów w niezachwianych dążeniach do wieczystej przynależności do Macierzy.

Redaktor Beaupré podnosił bohaterstwo Lwowa.

Przemawiał dalej: dr. Winiarski z Bydgoszczy, Jarkowski i Sadzewicz z Warszawy, Romer-Ochenkowski z Wilna, Dąbrowski z Łodzi, Feldman z Krakowa i Kwiatkowski z Gliwic.

*

Dziś rano udali się uczestnicy Zjazdu na zwiedzenie miasta, przyczem obejrzeli linję frontu z czasów inwazji ukraińskiej.

Następnie zwiedzono fabrykę konserw Ruckera i Höflingera, oraz fabrykę obuwia „Gafotta".

O godz. 2 w salach hotelu Krakowskiego wydaje na cześć gości śniadanie Bank Przemysłowy.

Telegramy P. A. T.

Poldhu. Radjo. W Anglji nastąpiła zniżka cen na towary żelazne

---

Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

Goście finlandzcy w Wilnie.

Wilno. Przybyła tu misja wojskowa finlandzka, którą na dworcu powitali przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Goście złożyli wizytę gen. Żeligowskiemu, który podejmował ich śniadaniem. Po południu odbyła się rewja wojskowa. Publiczność witała gości owacyjnie. Wieczorem odbył się bankiet, na którym byli obecni również lekarze francuscy. Gen. Żeligowski w mowie swej dał wyraz uczuciom sympatji dla narodu finlandzkiego i wyraził nadzieję utrzymania stałej przyjaźni pomiędzy obu narodami, opartej na uczuciach i rachunku. Odpowiedział gen. Löwström, który w mowie swej podkreślił odwieczną łączność Wilna z Polską i zakończył okrzykiem na cześć gen. Żeligowskiego, miasta Wilna, kolebki Naczelnika Państwa Polskiego Piłsudskiego.

Małopolska wschodnia na Radzie Ligi.

Genewa. (Od specjalnego korespondenta). Na popołudniowem posiedzeniu komisji politycznej poruszono sprawę francuskiego tłumaczenia tekstu wniosku De Herthy'ego w sprawie wschodniej Małopolski. Według tego wniosku zgromadzenie ma wezwać Radę Ligi do zwrócenia uwagi Rady Najwyższej na konieczność jak najszybszego uregulowania statutu dla wschodniej Małopolski. W tekście francuskim wyraz angielski status został przetłómaczony przez statut. Askenazy zaproponował zastąpić ten termin formułką situation juridique (stan prawny), jako bardziej odpowiadający duchowi terminu angielskiego. Askenazy zaznaczył, że gdyby zmiana ta została przyjęta, gotów jest wówczas popierać wniosek De Herty'ego. Zmiana zaproponowana przez delegata polskiego została przyjęta.

Warszawa. *Kurjer Warszawski* dowiaduje się, że kupcy hiszpańscy zamierzają nawiązać stosunki handlowe z Polską. Kupcy hiszpańscy zamierzają wejść w bezpośrednie stosunki z Polską oraz za pośrednictwem Polski prowadzić handel z Rosją.

Bytom. Członkowie komisji angielskiej w Opolu starają się o przeprowadzenie zmian w sprawie obsadzenia urzędów kontrolerów powiatowych. Zamierzają oni usunąć Francuzów, a na ich miejsce powołać Anglików.

Nowy gmach General. Prokuratorji Rzpl. Polskiej we Lwowie.

W dzisiejszych, nad wyraz trudnych warunkach pracy, z prawdziwym entuzjazmem i z należytem ocenieniem, trzeba powitać każdą inicjatywę zmierzającą do tworzenia rzeczy, których zaistnienie przedstawia dużą wartość dla Państwa i społeczeństwa.

W dziale budownictwa architektonicznego panowało jeszcze do niedawna martwota, wyłaniająca się ze stosunków „wywołanych wojną". Ten frazes, ulubiony bardzo przez ludzi małego ducha i energji łamany jest stopniowo, w ostatnich zaś czasach silnie i energicznie przez jednostki pełne silnej woli, które uzdrowienia stosunków szukają wyłącznie w pracy twórczej. Dzięki temu dział techniczny (z wyjątkiem budownictwa wodnego i regulacji rzek) wykazuje z każdym miesiącem duże postępy, a tempo prac każe spodziewać się, że mimo trudności, akcja twórcza postąpi naprzód o kolosalnej sile.

Jeżeli idzie o techniczny dział państwowy w obrębie województwa lwowskiego, to po rozdziale w dniu 1 września b. r. dawnej Dyrekcji robót publicznych we Lwowie na trzy okręgowe Dyrekcje: lwowską, tarnopolską i stanisławowską. Dyrekcja lwowska zorganizowała się z tak podziwienia godną szybkością, że praca w niej nie doznawszy prawie przerwy, dziś postępuje już całkiem normalnie.

Szybkie to zespolenie się tej Dyrekcji w aparat zdolny do należytej i wydatnej pracy, jest zasługą całego jej przydzielonego personalu, który zharmonizowany ze sobą i swym dyrektorem we wzajemnem zaufaniu i życzliwości, karnie przystąpił do wspólnej gorliwej i sumiennej pracy dla dobra społeczeństwa i Państwa.

Dyrektor okr. dyr. rob. publ., inż Kazimierz Rogoziński, po uruchomieniu prac wewnątrz dyrekcji, zamierza kolejno w najbliższym czasie przeprowadzić cały szereg lustracji, znajdujących się w toku wykonania budowli architektonicznych, drogowych i wodnych, oraz lustracji podległych mu Państwowych Zarządów I. instancji na terytorjum Województwa lwowskiego.

Pierwszą lustrację rozpoczął dyr. Rogoziński dnia 22 b. m. od robót wykonywanych w nowo budującym się gmachu Generalnej Prokuratorji Rzpl. Polskiej we Lwowie, przy udziale naczelnika wydziału architektonicznego tutejszej dyrekcji inż. Alfreda Broniewskiego i kierownika Państwowego Zarządu architektonicznego we Lwowie inż. Kazimierza Rawskiego.

*

Budowa tego 3 piątrowego gmachu, położonego u zbiegu ulic Zyblikiewicza, Romanowicza i Senatorskiej dobiega do końca

Rozpoczęta przez były rząd austrjacki w r. 1913 została w lipcu 1914 r. przerwana wskutek wypadków wojennych i dopiero przy końcu r. 1919 mogła być przez Rząd polski ponownie uruchomiona.

Fasada wykonana w stylu polskiego renesansu, pozbawiona rzucających się w oczy i tylko na powierzchny efekt oblicowanych ozdób. nadaje budowli charakter poważny.

Dwa wejścia prowadzą do wnętrza — jednem od ulicy Romanowicza wchodzi się przez westibul do głównej klatki schodowej, będącej w toku wykończenia, drugiem wejściem bocznem przez sień przejazdową do bocznej klatki schodowej na podwórze.

Rozkład wewnętrzny gmachu dostosowany jest do swego przeznaczenia na cele biurowe. Z jasnych korytarzy, oświetlonych oknami od podwórza prowadzą drzwi do poszczególnych ubikacyj, których jest w gmachu razem 101. Sutereny przeznaczone są częściowo na registratury, a częściowo na piwnice i mieszkanie woźnego. Okna i drzwi lakierowane są na kolor biały, ubikacje malowane na kolor jasny. Wyposażenie wnętrza jest skromne ale solidne.

Obecna drożyzna cen materjałów i robocizny nie pozwala na wyposażenie bogatsze i zmusza do czynienia racjonalnych oszczędności. Z tego też powodu zaniechany został zamiar urządzenia centralnego ogrzewania, w zamian którego wykonano ogrzewanie lokalne za pomocą krajowych pieców kaflowych. Instalacje wodociągów i elektrycznego oświetlenia są na ukończeniu.

Koszta budowy wynoszą za czasów austrjackich około 850.000 koron; za czasów polskich wobec ogromnej zwyżki cen materjałów i robocizny wynoszą dotychczas około 13,000.000 marek polskich, z której to kwoty przypada na roboty w bieżącym roku wykonane około 7,800.000 marek. Bardzo ekonomicznem okazało się zakupienie wielu materjałów budowlanych już w latach 1919-ym i 1920-ym.

Budowę wykonuje przedsiębiorstwo budowlane M. Ulam. Kierownictwo budowy sprawuje z ramienia O. D. R. P. p. Inż. Włodzimierz Janowski przy pomocy inspicjenta Inż. Edwarda Tyszarskiego.

Poszczególne roboty rzemieślnicze i instalacyjne wykonały względnie wykonują następujące firmy: roboty stolarskie firmy Wezelak, Ojkos, Dąb i Falter, roboty ślusarskie Daszek, Będkowski-Muszyński, kaflarskie Związek keramiczny we Lwowie, lakiernicze Preidl, malarskie Fahrmann, schody ze sztucznego granitu Brattel i Decet, instalacje wodociągów Schlechter i Preis, elektryczne „Technika".

Gmach powyższy przeznaczony był pierwotnie tylko dla lwowskiego Oddziału Generalnej Prokuratorji Rzp. polskiej. Wobec jednak wielkiego braku pomieszczeń dla urzędów, oraz wobec tego, że w ostatnich miesiącach kilka urzędów centralnych przeniesiono z Warszawy do Lwowa — w gmachu tym będą musiały znaleźć pomieszczenie i inne urzędy.

Przewidzianem jest oddanie do użytku 3-go i 2 go piętra w listopadzie b. r. a całego gmachu w ciągu zimy. Zarządzenia wydane na miejscu przez wyżej wymienioną komisję inspekcyjną, nie wykluczają wcześniejsze ukończenie całej budowy.

Dzięki szybkiemu postępowi robót, kilka pełnych urzędów znajdzie jeszcze przed zimą pomieszczenie, miasto zaś nasze zyska gmach piękny i solidnie wykonany

St. Zachariasiewicz.



Znaczenie Targów Wschodnich dla życia gospodarczego Polski.

Biuro Prasowe Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, przesyła nam, co następuje:

Z okazji zbliżających się „Targów Wschodnich", oraz połączonego z tem zjazdu kupiectwa wszystkich ziem polskich, — delegat Stowarzyszenia kupców polskich z okazji swego pobytu we Lwowie, miał wywiad z p. Turskim, prezesem Wydziału wykonawczego Targów Wschodnich.

Zwiedziwszy plac wystawowy i w żywem tempie postępujące roboty, z przyjemnością można było stwierdzić, iż tereny wystawowe zostały najtrafniej wybrane w malowniczo położonym parku Kilińskiego (dawny Stryjski), dokąd sprężyści organizatorowie doprowadzili nietylko specjalną linję tramwajową do samej bramy wjazdowej parku, ale także i zdołali zbudować osobną bocznicę kolejową z piękną stacją wyładunkową, oraz magazynami kolejowemi.

Ilość zabudowanego terenu przenosi 20 tys. metr. kwadr., zostawiono zaś pod otwartem niebem zaledwie 6 tys. metr. kwadr., co świadczy o licznym napływie eksponentów i wielkim powodzeniu wystawy, której objętość pod względem rozmiarów dochodzi do rozmiarów ostatnich wystaw w Lugdunie, mających za sobą już kilkoletnią tradycję, doświadczenie i rozgłos.

Liczba eksponentów, których liczba przekracza już 1000, jest zamknięta. Mimo to, iż charakter międzynarodowy Targów miał być ich podstawą i ilość obcych eksponentów nie przekracza 20 proc., w czem widzimy również wielkie zainteresowanie Targami za strony rodzimego przemysłu i handlu.

Z liczby eksponentów zagranicznych wykluczeni są Niemcy, natomiast licznie są reprezentowane kraje ententy z Francją, Belgią i Auglią na czele.

Czeski przemysł reprezentowany jest przeważnie w tych artykułach, których się nie wyrabia w Polsce, a w szczególności w maszynach dla obróbki drzewa, w maszynach dla fabrykacji maszyn, narzędzi i t. d.

Zainteresowanie Targami Wschodniemi jest istotnia ogromne nietylko w naszych sferach handlowych, lecz w szczególności zagranicy; zapowiedziane są na Targi Wschodnie liczne wycieczki kupiectwa rumuńskiego, bułgarskiego, węgierskiego jugosłowiańskiego, greckiego, tureckiego itd. Jest rzeczą niesłychanie ważną, aby na Targi Wschodnie, oraz na wszechpolski zjazd kupiecki polskie sfery handlowe przybyły gremialnie w celu budowania nowych dróg polskiej ekspanzji handlowej na wschód i południo-wschód i nawiązanie nowych względnie odnawiania dawnych stosunków.

Podkreślić należy, iż zapowiedziany jest dla dokonania większych transakcji przyjazd licznych delegatów rządu bolszewickiego i ukraińskiego, który niewątpliwie przyjdzie do skutku, o ile formalności w Ministerstwie spraw zagranicznych zostaną załatwione.

Oczywiście, będą również reprezentowane poselstwa zagraniczne, oraz konsulowie państw obcych, mających swoją stałą siedzibę nietylko w ościennych krajach, ale i delegowani z dalszych ośrodków gospodarczych, interesujących się handlem ze Wschodem za pośrednictwem Polski.

Jakkolwiek Targi wschodnie są licznie obesłane przez przemysł, to jednak mającę się dokonać tranzakcje mają szczególne znaczenie dla polskiego handlu tak importowego i eksportowego, jak specjalnie tranzytowego i należy mieć nadzieję, iż zorganizowane Targi Wschodnie będą znakomitym bodźcem i środkiem do rozwoju zagranicznego handlu polskiego.

Przypomnieć należy, iż podaż przemysłu na Targach Wschodnich będzie bardziej efektywną, niż to miało miejsce na Targu Poznańskim, istnieje natomiast przekonanie, iż podaż ze strony handlu będzie również pozytywną. Szczególnie interesującym jest dla sfer bankowych fakt, iż tranzakcje tranzytowe będą się odbywały przeważnie na akredytywy, gdyż kupiec zagraniczny będzie chciał mieć gwarancje bankowe co do wykonania umów. Dla tem większego ubezpieczenia dokonanych tranzakcji pożądanem byłoby, aby, zawierane na Targach umowy o dostawy sporządzone były na terminatkach targowych, przez co dałoby się uniknąć niejednego nieporozumienia.

Równocześnie odbywający się zjazd wszechpolski kupców (dnia 29 i 30 września) zjednoczy niewątpliwie całe uświadomione kupiectwo polskie, które nie może dać się wyprzedzić na rynkach wschodnich konkurencji zagranicznej i niewątpliwie zdoła ująć w swoje ręce zarówno eksport, jak i tranzyt na Wschód.

Kierownictwo wycieczki na zjazd kupiecki objęło Stowarzyszenie Kupców Polskich (Szkolna 10), gości zaś przyjmować będzie Kongregacja Kupiecka, oraz prezydent miasta we Lwowie.

Odezwa do mieszkańców miasta Lwowa.

Dnia 25 w niedzielę obchodzimy uroczystość otwarcia pierwszych „Targów Wschodnich".

Na dzień ten zjadą się nasi najwyżsi dostojnicy państwowi, prócz tego goście z całej prawie Europy. Godziwą rzeczą jest, ażebyśmy przystroili miasto na dzień ten uroczysty, dlatego zwracamy się do ogółu mieszkańców miasta Lwowa, do władz i urzędów z prośbą, ażeby zechciały udekorować domy i w ten sposób uroczystości niedzielnej nadać wybitne piętno wielkiego narodowego święta

Komitet Wykonawczy Targów Wschodnich.

*

Miejskie zbiory muzealne, a więc: „Muzeum Historyczne m. Lwowa", „Muzeum Narodowe im. kr. Jana III. i jego oddziały t. j. Zbiory Bolesława Orzechowicza i „Sybir" Aleksandra Sochaczewskiego, uprzystępnione będą dla publiczności od dnia 25 września b. r i na czas trwania „Targów Wschodnich" otwarte będą codziennie (nie wyłączając poniedziałków) od godziny 10 rano do 5 po poł.

Po zamknięciu „Targów Wschodnich", wymienione zbiory dostępne będą dla publiczności tylko do 2 godziny po południu z wykluczeniem poniedziałków, w których to dniach muzea będą zamknięte.

Wstęp dla dorosłych 50 Mk., dla młodzieży i wojskowych do sierżanta włącznie 20 Mk. Garderoba, w której bezwzględnie pozostawione być muszą laski i parasole 5 Mk.

Wycieczki zbiorowe i szkolne mogą zwiedzać muzea jedynie za uprzedniem porozumieniem się z Zarządem.

Wstęp dla młodzieży dozwolony jedynie w towarzystwie osób starszych.

Program uroczystości w dniu 25-go września 1921 r.

1. Przyjazd Naczelnika Państwa, godzina 10-ta.
2. Nabożeństwo, godzina 10·30.
3. Otwarcie Targów, godzina 12 ta:
   a) przemówienie p. Prezedenta miasta,
   b) przemówienie p. Turskiego Dyrektora „Targów Wschodnich",
   c) otwarcie wystawy przez p. Naczelnika Państwa.
4. Sniadanie wydane przez Związek Banków, godzina 2 ga (14-ta).
5. Umieszczenie orła na wieży ratuszowej, godzina 5-ta (17-ta).
6. Obiad w sali ratuszowej, wydany przez Prezydjum Miasta, godzina 6-ta (18 ta).
7. Uroczyste przedstawienie w Wielkim Teatrze, godzina 8 ma (20-ta).
8. Raut u p. Wojewody, godzina 9·30 (21·30).

GOSPODARSTWO I HANDEL.

O podatku giełdowym.

W dniu 3 października b. r. wejdzie w życie ustawa z dnia 2 lipca b. r. o podatku giełdowym. Ustawa ta oraz rozporządzenie wykonawcze ogłoszone zostały w numerze 73 Dziennika Ustaw.

Podatkowi giełdowemu podlegają nietylko umowy o nabycie papierów wartościowych, zawarte na giełdzie. Należy go uiścić również od tranzakcji tego rodzaju, zdarzających się poza giełdą, jeśli choćby jeden z kontrahentów jest „handlującym papierami wartościowemi", t. j. gdy umowę zawarła instytucja kredytowa (bądź akcyjna bądź spółdzielcza lub rządząca się własnemi statutami, zatwierdzonemi przez władzę państwową) albo, gdy choćby jeden z kontrahentów wykonywa przedsiębiorstwo domu bankowego lub kantoru wymiany.

Za podstawę obliczenia podatku przyjmuje się umówioną cenę sprzedaży.

Podatek wynosi: przy papierach o stałem oprocentowaniu po 1 marce od tysiąca, przy papierach dywidendowych po 3 marki od tysiąca. Jeśli jednak obaj kontrahenci są handlującymi papierami wartościowemi, to podatek wynosi w pierwszym wypadku po 10 fenigów, w drugim po 50 fenigów.

Handlujący papierami wartościowemi, oraz osoby, zajmujące się na podstawie urzędowego upoważnienia pośrednictwem przy zawieraniu umów o nabycie papierów wartościowych (maklerzy) winni prowadzić regestr podatkowy według wzoru załączonego do rozporządzenia wykonawczego i do niego zapisywać poszczególne transakcje oraz należne kwoty podatku. Sumę należności podatkowych, obliczoną za każdy miesiąc, ma handlujący papierami wartościowemi wnieść do kasy państwowej w ciągu dziesięciu dni po upływie danego miesiąca (np. za styczeń — do dnia 10 lutego), makler zaś do końca miesiąca następnego (np. za styczeń — do końca lutego). Handlujący papierami wartościowemi oraz maklerzy mają zatem uiszczać podatek giełdowy gotówką, a nie za pomocą znaczków stemplowych.

Instytucje kredytowe (akcyjne lub współdzielcze oraz rządzące się własnym statutem) tudzież właściciele domów bankowych i kantorów wymiany, jeśli zajmują się obecnie sprzedażą i kupnem papierów wartościowych, jak również osoby zajmujące się na podstawie urzędowego upoważnienia pośrednictwem przy tranzakcjach tego rodzaju — mają o tem donieść do dnia 2 listopada 1921 r. tej władzy skarbowej pierwszej instancji, której poruczone są sprawy opłat stemplowych (sprawy należytościowe). Jeśliby osoby wyżej wymienione zamierzały dopiero w przyszłości wykonywać czynności tego rodzaju, mają przed ich rozpoczęciem podać władzy skarbowej dzień rozpoczęcia.

Odrębnym rodzajem podatku giełdowego, unormowanym nową ustawą, jest podatek, który należy uiścić w razie emisji akcji, a to zarówno przy założeniu spółki akcyjnej, jak przy powiększeniu kapitału zakładowego spółki takiej już istniejącej. Obowiązek uiszczenia tego podatku powstaje już z chwilą przydzielenia akcji subskrybentowi lub założycielowi, nie zaś dopiero w dniu wydania akcji lub świadectw tymczasowych. Podatek należy uiścić odrazu w całości, choćby według statutu spółki dopuszczalne było wpłacenie sumy subskrybowanej ratami. Podatek, o którym mowa, wynosi po 3 marki od każdego tysiąca sumy pieniężnej, którą subskrybent lub założyciel obowiązany jest wpłacić stosownie do umowy — lub od każdego tysiąca wartości wkładu rzeczowego. Założyciele spółki akcyjnej, jak również spółka taka, gdy postanowiła powiększyć swój kapitał zakładowy, winni od dnia rozpoczęcia subskrypcji do jej ukończenia prowadzić rejestr podatkowy według wzoru, załączonego do rozporządzenia wykonawczego, a po upływie każdego miesiąca kalendarzowego, najpóźniej do dziesiątego dnia miesiąca następnego, wnieść do kasy państwowej sumę należności podatkowych, obliczonych w rejestrze, i zawiadomić o tem władzę skarbową pierwszej instancji, załączając odpis rejestru. Należy też zawiadomić władzę skarbową o ukończenia emisji.

Podatek giełdowy w wysokości 3 marek od tysiąca należy uiścić również w razie przewalutowania (przeszacowania) majątku spółki akcyjnej — bądź w drodze przestemplowania akcji dotychczasowych, bądź za

pomocą ściągnięcia akcji dawnych i wydania w ich miejsce nowych, opiewających na wyższą wartość nominalną. Podatek oblicza się od wartości nominalnej, na którą opiewają akcje po przestemplowaniu względnie akcje nowe, przeznaczone do wymiany za dawne. Należy go uiścić w ciągu miesiąca po ogłoszeniu w *Monitorze Polskim* postanowienia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, którem zezwolono na przewalutowanie (na obszarze b. dzielnicy pruskiej: w ciągu miesiąca po ogłoszeniu o wpisaniu do rejestru handlowego uchwały ogólnego zgromadzenia, dotyczącej przewalutowania).

Jeśli podatku giełdowego nie uiszczono wcale lub zapłacono go tylko w części lub po upływie przepisanego terminu lub w sposób nieodpowiadający przepisom, to każda z osób, obowiązanych do uiszczenia, ulega grzywnie do 50-krotnej wysokości kwoty niezapłaconej lub uiszczonej po upływie przepisanego terminu lub w sposób inny niż przepisany.

Węgiel pod Krakowem. Sfery przemysłowe, finansowe i również Ministerstwo Handlu i Przemysłu zainteresuje niewątpliwie wiadomość, że pod Krakowem posiadamy węgiel pierwszorzędnej jakości i to w grubych pokładach i w nieznacznej głębokości.

Przed wojną (w r. 1909) wiercił p. Alojzy Żurak, Kraków, Piotra Michałowskiego 7 koło Krakowa, dla austr. Min. Handlu i Przemysłu, szyb do głębokości 1000 m. i natrafił na 2 warstwy węgla i kilka warstw soli. Za czasów austr. obowiązywała go tajemnica, lecz obecnie jest z niej siłą wydarzeń zwolniony.

Dla Krakowa sprawa ta o tyle ważna, że terena węglowe znajdują się w odległości zaledwie kilka klm. od miasta. Węgiel ów występuje w dwóch warstwach: pierwsza warstwa o węglu zbliżonym do gatunku w kopalniach Ks. Krakowskiego, druga warstwa gruba, co do jakości dorównywa górnośląskiemu i westfalskiemu.

Co do soli, to prócz kilku cienkich warstw natrafił na pokład o 80 cm. grubości.

Zaznaczyć trzeba, że podobne wiercenia wykonywał p. Żurak na Górnym Śląsku, w Czechach, na Morawach w Styrji, w Tyrolu i Górnej Austrji i prawie nigdzie nie natrafił na tak dobry węgiel w tak grubej warstwie.

Obecnie p. Żurak wrócił z Holandji i tam znalazł przedsiębiorców, którzy okazali chęć podjęcia eksploatacji, mamy jednak moralny obowiązek wskazać wprzód naszym rodzinnym kapitałom olbrzymie bogactwa ukryte w naszej ziemi.

Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można u p. Żuraka od 10—12 rano. Kraków, Piotra Michałowskiego 7.

Obwieszczenie.

Okręgowy Urząd Walki z Lichwą we we Lwowie, zwraca uwagę, że wolny handel nie upoważnia do wyzysku, a ustawy i rozporządzenia o walce z lichwą i drożyzną obowiązują w pełni i będą z tem większą surowością stosowane. Ważniejsze w tym względzie przepisy dotąd obowiązujące są: I. Rozp. Min. Aprowizacji z 27 grudnia 1918 roku Nr. 238. Mon. w roku 1918, dotyczące ujawnienia zapasów artykułów żywnościowych: W celu przeciwdziałania spekulacji artykułami żywnościowemi w obrębie st. m. Warszawy, zarządza się co następuje: Wszelkie zapasy artykułów żywnościowych winny być ujawnione. W tym celu znajdować się one winny w sklepach, składach, lub magazynach, mających na zewnątrz szyld z firmą, wewnątrz zaś sklepu, na widocznem miejscu dla kupujących, winien się znajdować wykaz wszystkich przedmiotów, jakie w danym czasie sklep, skład, lub magazyn posiada na sprzedaż.

Wszelkie zapasy artykułów żywnościowych, przechowywane z pominięciem przepisów niniejszego rozporządzenia, lub wbrew temuż, będą uważane za przedmiot wzbronionej spekulacji.

Rozporządzenie niniejsze obowiązywać zaczyna w siedm dni od daty ogłoszenia.

II. Rozp. Min. Aprow. z 20 stycznia 1919, Nr 15 Mon. o ujawnieniu cen na artykuły pierwszej potrzeby:

W celu przeciwdziałania spekulacji artykułami pierwszej potrzeby, zarządza się co następuje:

1. Ceny za wszystkie artykuły pierwszej potrzeby winne być ujawnione.

2. W tym celu w sklepach, składach i magazynach, w których jest prowadzony handel artykułami pierwszej potrzeby, na widocznym i dostępnem dla kupujących miejscu, winien być wywieszony wykaz cen na wszystkie artykuły, jakie w danej chwili sklep, skład lub magazyn posiada na sprzedaż.

3. Za niestosowanie się do niniejszego rozporządzenia właściciele sklepów, składów i magazynów, z decyzji Urzędu będą karani aresztem do trzech miesięcy lub grzywną do 50.000 Mp., a artykuły pierwszej potrzeby, przechowywane przez nich bez wskazanego w tym rozporządzeniu ujawnienia cen, będą uważane za przedmiot wzbronionej spekulacji i podlegną konfiskacie.

4. Rozporządzenie niniejsze zaczyna obowiązywać w siedm dni od daty ogłoszenia.

III. Rozp. z 5 kwietnia 1919 r. Nr. 82 Mon. o ujawnieniu cen za potrawy i napoje w restauracjach, jadłodajniach, cukierniach, bufetach, barakach, pensjonatach i t. p.:

§ 1. **Właściciele**, ewentualnie dzierżawcy wszystkich restauracji, jadłodalni, bufetów, pokojów do śniddań, barów, pensjonatów, cukierni, szynków i t. p. obowiązani są we wszystkich pokojach, przeznaczonych ku obsłudze gości, wywiesić na widocznem miejscu wyraźnie napisany cennik na wszystkie potrawy i napoje, które można w danem przedsiębiorstwie nabyć, ewentualnie i cen ryczałtowych za kilka dań, stanowiąch obiad i kolację lub cen „abonamentowych", oraz wzmiankę, czy napiwki są w ceny wliczone, czy nie. Przy napojach oznaczona być musi pojemność naczynia w którem się je podaje. Cenniki podawane gościom muszą być zgodne z cennikiem wywieszonym

§ 2. Odpis cennika umieszczonego wewnątrz przedsiębiorstwa musi być wywieszony w oknie wystawowem lub drzwiach tak, aby z ulicy z łatwością mógł być odczytany.

§ 3 wykreślony.

§ 4. Za każdy wypadek niezastosowania się do powyższych przepisów, nałożona zostanie w drodze administracyjnej na właściciela względnie dzierżawcę lub administratora przedsiębiorstwa grzywna w wysokości do 20.000 Mk. lub areszt do 3 miesięcy.

Rozporządzenie niniejsze obowiązywać zaczyna po upływie trzech (3) dni od daty ogłoszenia.

IV. Rozp. Min. Aprow. z 13 czerwca Nr. 130 Mon. z r. 1919, dotyczące nieujawniania cen, obowiązki wywieszania cenników. przedkładania odpisów cenników władzy, udzielania kupującym na ich żądanie rachunku za sprzedane towary i przedmioty posiadania faktur na nabyte towary:

1. Właściciele sklepów, magazynów, składów, restauracji, cukierni i wogóle wszelkiego rodzaju pomieszczeń, przeznaczonych dla handlu obowiązani są wywiesić w tych pomieszczeniach cenniki na wszelkie bez wyjątku towary i przedmioty. przeznaczone na sprzedaż

2. Cenniki winny być wywieszone na widocznem i dostępnem dla publiczności miejscu i zawierać, oprócz wyszczególnienia towarów i cen, firmę lub nazwisko właściciela pomieszczenia handlowego. adres i datę sporządzenia cennika.

3. Oprócz cenników, na każdym znajdującym się w pomieszczeniu handlowem przedmiocie winna być oznaczona cena

4. Odpisy tych cenników, podpisane przez właściciela pomieszczenia handlowego lub jego zastępcę odpowiedzialnego, w terminie dwu tygodniowym od czasu wskazanego w punkcie 12 niniejszego rozporządzenia winny być przedstawione: w Warszawie do Urzędu walki z lichwą i spekulacją (Przeskok 2), a na prowincji gdzie są oddziały Uryędu — do tychże oddziałów, a gdzie niema oddziałów, do Magistratu miejscowego lub urzędu gminnego.

5. wykreślony.

6. Wymienieni w punkcie 1-ym niniejszego rozporządzenia pomieszczeń handlowych obowiązani są wydawać kupującym na ich żądanie rachunki za sprzedane towary i przedmioty. W rachunkach winny być wskazane: firma lub nazwisko właściciela pomieszczenia handlowego, adres, data sprzedaży, jakość i ilość towaru i cena, za którą towar był sprzedany.

7. wykreślony.

8. Właściciele sklepów, magazynów, składów i wogóle handlowych pomieszczeń winni posiadać oryginalne, ze źródła zakupu, faktury na wszelkie nabyte na sprzedaż towary i wrazie żądania, przedstawiać je do Urzędu Walki z Lichwą lub jego oddziałów.

9. Nieposiadanie faktur poczytywane będzie za usiłowanie ukrycia cen w celach lichwiarskich i spekulacyjnych.

10. wykreślony.

11. Winni niewykonania zarządzeń, zawartych w punktach 1—6 niniejszego rozporządzenia, karani będą grzywną do 50·000 Mk. lub aresztem do 3 miesięcy.

12. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dnia 1 lipca 1919.

Cenniki w myśl powyższego rozporządzenia Nr. IV, muszą być przedłożone najdalej do dnia 1 października 1921 r., tut. urzędowi w biurze nr. 5, w godzinach od 9 rano do 1 po południu.

V. Rozp. z dnia 8 sierpnia 1919 r., Nr. 178 Min. w sprawie regulowania rachunków w restauracjach, cukierniach i innych wszelkiego rodzaju jadłodajniach:

§ 1. We wszystkich restauracjach, cukierniach i wszelkiego rodzaju jadłodajniach powinien obsługujący spisywać i wręczać rachunek gościowi przed zapłatą: wręczenie rachunku nie jest konieczne w tych zakładach, w których na każdym stoliku znajduje się stale w ramce umieszczony cennik.

§ W restauracjach, cukierniach i innego rodzaju jadłodajniach, które pozwalają obsługującym pobierać za usługę procentowo oznaczone wynagrodzenie, powinny cenniki zawierać cenę każdej potrawy, względnie napoju, łącznie z wynagrodzeniem za obsługę gościa.

§ 3. Odpowiedniej wielkości karta, zawierająca powyższe przepisy, powinna być wywieszona w każdym pokoju przeznaczonym dla gości na widocznem miejscu.

Niestosowanie się do powyższych rozporządzeń 1. do 5. karane będzie wedle artykułu 4. ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej z 2 lipca 1920 r. Nr. 67 poz. 449, Dz. U. R. P., o ile w tych rozporządzeniach łagodniejsze kary nie są przewidziane, a względnie o ile dana sprawa nie podpadałaby pod surowsze przepisy ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, a względnie obowiązującej ustawy karnej.

Wzywa się publiczność, aby we własnym interesie i dla dobra publicznego przestrzegała ścisłego wykonywania powyżej podanych przepisów i o każdem chociażby najdrobniejszem przekroczeniu donosiła władzom.

Doniesienia można zgłaszać w podpisanym urzędzie ustnie lub pisemnie, bądź w protokole podawczym bądź wrzucić zażalenie do umyślnej przy bramie wchodowej urzędu skrzynki na ten cel przeznaczonej.

We Lwowie, dnia 14 września 1921.

Naczelnik urzędu
Smulikowski.

Taryfa dorożkarska.

Dyrekcja policji nadsyła nam nową taryfę dorożkarską ważną od dnia 15 b. m.

1. Za jazdę pojedyńczą w mieście tj.: Dorożka parokonna dzień i noc, za jazdę z punktu do punktu miasta bez zatrzymania się dłużej jak 5 minut i bez zboczenia z kierunku drogi 200 Mp., dorożka jednokonna dzień i noc 150 Mp.

2. Za jazdę do rogatek miejskich, na zamek, plac powystawowy względnie „Targi Wschodnie". Dorożka parokonna, dzień i noc 400 Mp., dorożka jednokonna dzień i noc 300 Mp.

3. Za jazdę w mieście według czasu za pierwsze pół godziny, dorożka parokonna dzień i noc 260 Mp., dorożka jednokonna dzień i noc 200 Mp.

Za każdy zaczęty następujący kwadrans dorożka parokonna, dzień i noc 180 Mp., dorożka jednokonna, dzień i noc 120 Mp.

4. Za jazdę do i od dworców kolejowych, dorożka parokonna, dzień i noc 550 Mp., dorożka jednokonna, dzień i noc 450 Mp.

Za pakunek umieszczony na koźle, dorożka parokonna i jednokonna, dzień i noc 150 Mp.

Uwaga ad 3. Czas niedochodzący kwadransu liczy się za pełny kwadrans, pod jazdą spacerową rozumie się jazdę po ulicach miasta i przedmieść przez czas dłuższy bez zatrzymania się.

Jazda z konduktem pogrzebowym liczy się wedle czasu.

Za podjazd pod dom i czekania nie dochodzące razem 10 minut nie należy się nic, jeżeli czekanie razem z podjazdem trwa dłużej, należy się za cały czas czekania opłata według czasu.

W razie gdy zamówiony dorożkarz pod dom podjedzie a gość dorożki nie użyje, winien opłacić połowę należytości za pojedyńczą jazdę (1).

Dyrekcja policji wydała zarządzenie, że taryfa ta ma być tak umieszczona na koźle pojazdu, by pasażer mógł ją każdocześnie przeczytać.

Podnieść należy że na wspólnej ankiecie zgodnie ze stanowiskiem, jakie zajęli reprezentanci fachu dorożkarskiego, oznaczono rozmyślnie tak wysoką taryfę, aby raz położyć kres żalom i utyskiwaniom, że taryfa nie odpowiada stosunkom targowym. Z drugiej jednak strony Dyrekcja Policji wydała zarządzenie najostrzejsze, aby dorożkarze tej taryfy się trzymali, a wykraczających pociągać będzie do najsurowszej odpowiedzialności. — Pragnąc w tym przedmiocie zaprowadzić ład i porządek oczekuje ze strony społeczeństwa poparcia i prosi, aby o każdym wypadku nadużycia, czyto odmowy jazdy, czy przekroczenia taryfy donoszono w najkrótszej drodze do III. Departamentu Dyrekcji Policji.

Ruch pociągów we Lwowie.

Pociągi pospieszne oznaczone *). Pociągi kursujące tylko w niedzielę i święta oznaczone †).

Z głównego dworca odchodzą:

Do Krakowa 0·15, 8·00, 14·15*), 17·50, 22·25*).
„ Gródka Jag. 13·30 (tylko w sobotę z wyjątkiem świąt) i o 16·20.
„ Mszany 5·55, 14·25.
„ Przemyśla 3·50, 21·05.
„ Warszawy przez Kraków 8·00, 14·15*), 22·25*),
„ „ „ Przeworsk, Lublin 7·30*). 20·15*).
„ Warszawy przez Bełzec, Lublin 10·00, 21·25.
„ Ławocznego 7·30, 18·15.
„ Stryja 7·30, 10·00*), 18·15, 22·40.
„ Borysławia przez Stryj, Drohobycz 10·00*), 18·15, 22·40.
„ Sianek 15·40.
„ Sambora 15·40, 22·50.
„ Komarna Bucz. 3·45, 14·25.
„ Szczerca 4·15, 14·20.
„ Rudek 14·25.
„ Stanisławowa 8·00, 10·15*), 14·20, 17·00*), 18·50, 23·00.
„ Kołomyji 8·00, 17·00*), 18·50, 23·00.
„ Sniatyna (Czerniowiec) 8·00, 23·00.
„ Bełzca 10·00, 21·25.
„ Sokala przez Rawę Ruską 14·35.
„ Rawy ruskiej 10·00, 14·35, 20·55, 21·25.
„ Brzuchowic 6·00, 14·15†), 15·50, 19·30.
„ Jaworowa 8·55, 16·30.
„ Janowa 8·55, 16·30.
„ Kowla przez Sapieżankę-Sokal 6·25, 17·05.
„ Stojanowa 18·45.
„ Krasnego 8·35, 10·20*), 14·20, 18·10, 22·10, 22·50.
„ Równa i Zdołbunowa przez Krasne-Brody 8·35, 22·10,
„ Podwołoczysk 10·20*), 22·50.
„ Brzeżan 6·55, 15·20.
„ Podhajec 15·20.
„ Tarnopola 10·20*), 18·10, 22·50.
„ Złoczowa 14·20.

Na główny dworzec przychodzą:

Z Krakowa 6·40, 7·15*), 10.45, 18·00, 16·25*) 21·15.
„ Gródka Jag. 16·00 (tylko w sobotę z wyjątkiem świąt).
„ Mszany 7·40, 16·15.
„ Przemyśla 6·10.
„ Warszawy przez Kraków 7·15*), 16·25*).
„ „ „ Lublin, Przeworsk 9·15*), 22·20*).
„ Warszawy przez Lublin, Bełzec 6·50, 18·20.
„ Ławocznego 7·10, 21·30.
„ Stryja 7·10, 12·55, 19·15*), 21·30.
„ Borysławia przez Drohobycz-Stryj 7·10, 12·55, 19·15*).
„ Sianek 10·10.
„ Sambora 7·45. 10·10.
„ Komarna Bucz. 6·30, 21·20.
„ Szczerca 6·20, 16·35.
„ Rudek 21·20.
„ Stanisławowa 7·00, 11·45, 13·05*), 16·42, 19·20*), 20·55.
„ Kołomyji 7·00, 11·45, 13·05*), 20·55.
„ Sniatyna (Czerniowiec) 7·00, 20·55.
„ Bełzca 6·50, 18·20.
„ Rawy Ruskiej 6·20, 6·50, 11·50, 18·20.
„ Brzuchowic 7·40, 15·35†), 16·55, 20·40.
„ Sokala przez Rawę Ruską 11·50.
„ Jaworowa 9·10 20·00.
„ Janowa 9·10, 20·00.
„ Kowla przez Sokal-Sapieżankę 9·20, 22·20.
„ Stojanowa 10·30.
„ Krasnego 6·35, 7·10, 13·30, 18·00*), 19·20, 21·20
„ Równa Zdołbunowa przez Brody-Krasne 6·35 19·20.
„ Podwołoczysk 7·10, 18·00*).
„ Brzeżan 10·15, 20·50.
„ Podhajec 10·15,
„ Z Tarnopola 7·10, 13·30, 18·00*).
„ Złoczowa 21·20.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności:

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 17.127/21. Obwieszczenie. Połączona z sklepami tytoniowymi hurtownia w Brzozowie, pobierająca matarjał tytoniowe w Rzeszowie, a zaopatrująca 65 sklepów tytoniowych, będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencji. Pobór hurtowni w okresie od 1 stycznia 1921 do 30 czerwca 1921 wynosił 2,947 850 Mk, pobór dla własnego sklepu tytoniowego 972.790 Mk 50 f. z czego dochód brutto 75 935 Mk 86 f. Oferty na przepisanym druku wnosić należy do Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku do dnia 31 października 1921 do godziny 12 w południe. Inwalidom z ostatniej wojny, jakoteż wdowom i sierotom po poległych żołnierzach, przysługuje pod pewnymi warunkami pierwszeństwo i są oni zwolnieni od składania wadjum.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

9910 3—3

Nc. IV. 322/20/4. Edykt. Kazimierzowi hr. Starzyńskiemu i Juljuszowi hr. Starzyńskiemu przedtem w Ławczu sprawie toczącej się przed sądem okręgowym w Tarnopolu w sprawie Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie o skapitalizowanie zaległych rat pożyczkowych ma być doręczoną uchwała z dnia 31 maja 1921 liczba czynności Nc. IV. 322/20/3. którą dozwolono żądanej kapitalizacji. Ponieważ niewiadomo gdzie zobowiązani przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adwokata Mironowicza w Tarnopolu. Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd okrągowy, Oddział IV.

Tarnopol, 8 czerwca 1921. 9917 1—3

Nc. IV. 307/21/5. Edykt. Michał hr. Baworowski podaniem z dnia 9 kwietnia 1921 Nc. IV. 307/21/1 złożył do tut. depozytu między innymi na rzecz Michała Cieńskiego przedtem w Żółkwi, Izraela Lotbringera przedtem w Bolszowcu, Centralnego Banku kredytowego przedtem w Bursztynie Stefana Cieńskiego przedtem w Stanisławowie, Szymona Reislera przedtem w Bolszowcu, Józefa Chmielnickiego przedtem w Stanisławowie, Firmy:Heilmann Kohn przedtem w Stanisławowie Banku powiatowego przedtem w Tarnopolu, Pinkasa Poppera w Tarnopolu, Altera Stempla przedtem w Tarnopolu, Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu przedtem w Haliczu, Marji Fedorowicz przedtem w Nowosielicy, Firmy Harband Axelrad przedtem w Tarnopolu, Marcina Cieńskiego przedtem we Lwowie rozmaite kwoty z wnioskiem na wykreślenie tych kwot ze stanu biernego dóbr tabularnych Orzechowce whl. 581 i Czernichówka whl. 582 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. Sądzie prowadzonych. Ponieważ wyżej wymienionym z powodu zmiany ich miejsca pobytu lub z powodu śmierci nie może być tut. uchwała z dnia 10 kwietnia 1921 Nc. IV. 307/21/1 doręczoną ustanawia się dla tychże kuratorem p. Konstantego Mironowicza adwokata w Tarnopolu.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnopol dnia 15 lipca 1921. 9916 1—3

Prez. 16.541/21. Ogłoszenie. Pan Józef Dutkiewicz mianowany notarjuszem w Brzostku, złożył w dniu 7 września 1921 przepisaną przysięgę i obejmuje urząd notarjusza w Brzostku w dniu 22 września 1921.

Sąd apelacyjny

Kraków, 20 września 1921. 9949 1—3

Prez. 25.676. 134/21. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Eugenjusz Misky, notarjusz przeniesiony z Baligrodu do Tyśmienicy obejmuje dnia 1 października 1921 urząd notarjusza w Tyśmienicy.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, 20 września 1921. 9937 1—3

C. I. 285/21/2. Edykt. Przeciw Iwanowi Kulik synowi Mikołaja z Nikonkowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Szczercu przez Michała Kulika z Nikonkowiec pozew o oddanie konia zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 23 września 1921 o godz. 10 rano w biuro Nr. 4. Celem strzeżenia praw Iwana Kulika ustanawia się p. dr. Alberta Silbera adwokata w Szczercu. Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Szczerzec, dnia 14 września 1921. 9968

C. II. 418/21/2. Przeciw Piotrowi Kozłowskiemu, Iwanowi Szyngiera i tow. ze Sokołówki, którzy z życia i miejsca pobytu są nieznani, wniesionym został do Sądu powiatowego w Olesku przez Gedalego Kranta w Sokołówce i tow. pozew o uznaniu i wpis prawa własności z. p. u. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 października 1921 godzin 11 przed południem sala rozpraw Nr. 9. Celem strzeżenia praw nieznanych z życia i miejsca pobytu Piotra Kozłowskiego i Iwana Szyngiery ustanawia się p. dr. Messinga adwokata w Olesku kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Kozłowskiego i Iwana Szyngierę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddz. II.

Olesko, dnia 25 sierpnia 1921. 9941

Konkursa.

L. 2011/V. 1. Kuratorjum Okręgu szk. lwowskiego ogłasza niniejszem k o n k u r s w celu obsadzenia posady etatowego nauczyciela względnie nauczycielki rysunku w Państwowej Szkole Zawodowej żeńskiej we Lwowie. Bliższych informacyj udzieli Dyrekcja Zakładu.

2. Kuratorjum Okręgu szk. lwowskiego ogłasza niniejszem k o n k u r s na posadę stałego sługi szkolnego w Państwowej Szkole Zawodowej żeńskiej we Lwowie. Bliższych informacyj udziela Dyrekcja Zakładu.

Lwów, 17 września 1921. 9902

L. 2391. Rektorat Politechniki Lwowskiej rozpisuje konkurs na obsadę z dniem 1 października b. r. dwu asystentur przy II. katedrze Miernictwa. Informacji udziela prof. Wł. Wojtan.

Lwów, dnia 22 września 1921. 9984

Prez. 27970. KONKURS. W Sądzie Okręgowym we Lwowie opróżniła się posada prowadzącego księgi gruntowe, z uposażeniem IX. stopnia służbowego. Ubiegający się o tę lub o takie same posady opróżnić się mogące w innych Sądach Okręgowych wschodniej Małopolski, mają wnieść należycie udokumentowane podanie do Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie, w przepisanej drodze służbowej, najdalej do dnia 15 października 1921. O nadanie powyższej posady ubiegać się mogą także funkcjonarjusze przeniesieni w stan spoczynku.

Lwów, dnia 21 września 1921.

Prezes Sądu Apelacyjnego. 9974

Spadki.

A. XVI. 779/16/16. Edykt. Zawiadamia się, że dnia 11 listopada 1916, zmarła w Krakowie Aleksandra Leokadja z Piórkowskich Lipińska bez rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ spadkobiercy powyższej nie są znani, przeto ustanawia się dr. Władysława Chrząszczyńskiego, adwokata w Krakowie, kuratorem masy spadkowej i wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku mają roszczenia z jakiegokolwiek bądź tytułu, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu zgłosili swe prawa dziedziczenia i wnieśli oświadczenie co do spadku, gdyż inaczej spadek ten wydany będzie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI.

Kraków, d. 12 września 1921. 9925 2—3

A. III. 157/21/3. Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym. Sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że dnia 31 lipca 1920 w Kurzanach zmarła Eufrozyna Dżumiak córka Stefana nie pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli. Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała Dżumoka nie jest znamen, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Marja z Wołków Dżumak ustanowionym dla nieobecnego.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 26 sierpnia 1921. 9979

Upadłości.

S. 8/14 190. Znosimy konkurs otwarty uchwałą z dnia 15 czerwca 1914 Lcz. S. 8/14/3 do majątku Jakóba Gellera, zarejestrowanego pod firmą „Jakób Geller" skład konfekcji męskiej we Lwowie, plac Marjacki 10, wobec zaspokojenia pretensji masalnych i tem samem braku wierzycieli, uchylamy wszelkie zarządzenia, ograniczające swobodne rozporządzenie majątkiem przez dłużnika konkursowego. Uwalniamy komisarza konkursowego zawiadowcę masy, zastępcę zawiadowcy masy i członków wydziału wierzycieli z ich stanowiska.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 12 sierbnia 1921. 9939

Wyroki prasowe.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 337/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Ukraińskyj Wistnyk" Nr. 190 z dnia 18 września 1921 pod tytułami: 1. „Polska Kriza" w ustępach a) między słowami „widrodżenoi Polszci" a słowami „Nareszti na", b) między słowami „polski plany" a słowami „tak samo", c) między słowami „je nenaruszeni" a słowami „os wam", d) od słów „pro policyjno" do słowa „naselennja", e) od słów „To tilky" do słowa „katastrofy", f) od słów „kotra czerez" do końca artykułu; 2. na stronie 6 w szpalcie pierwszej i drugiej po słowach poprzedniego artykułu „dwoch misjach" skonfiskowano artykuł w całości; 3. „Z sudowi sali" w ustępie od słów „Pidkład cei" do słów „suddiw w Czortkowi" — zawiera znamiona ad 1. zbrodni z § 65 a) u. k., ad 2. występku z § 302 u. k., zaś ad 3. występku z art. VIII. noweli z 17 grudnia 1862 L. 8 Dz. u. p. z 1863, uznał dokonaną w dniu 17 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 20 września 1921. 9986

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 340/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie że treść czasopisma „Wpered" Nr. 166 (640) z dnia 20 września 1921 pod tytułami „Z czołobytneju" w ustępach a) między słowami „nadija widpadaje" a słowami „Skriz po" b) od słów „szczo zawżdy" do słów „mohły widmowyty", c) między słowami „tych kilkoch" a słowami „mużykiwz", d) między słowem „werchiw?" a słowami „syny połomyny", e) od słów „ale ne" do końca artykułu; 2. „Polska polityka na Chołmszczyzni i Pidljaszu" w ustępie od słów „Wsiudy jak" do końca artykułu — zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k., a nadto ad 1. także występku z § 302 u. k., uznał dokonaną w dniu 21 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 21 września 1921. 9989

Amortyzacje.

T. 331/21. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Henryka Knoblocha w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności w Buczaczu Nr. 6195 na kwotę 943 Mk. na imię Henryka Knoblocha wystawionej. Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 10 września 1921. 9934

Nc. V. 110/21/4. Na wniosek Wandy Dybczakowej w Przemyślu, zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionej niżej karty zastawniczej, która miała zaginąć i wzywa się posiadacza tego papieru, aby zgłosił swe prawa do 45 dni od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier jako pozbawiony znaczenia. Oznaczenie papieru: Kwit zastawniczy Nr. 19723 Kasy oszczędności miasta Przemyśla, opiewający na jedną złotą branzoletę zastawioną za 200 Mk. na nazwisko Dybczak Wandy.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 5 września 1921. 9967

Rc. V. 1528/21/3. Na wniosek Oswalda Rappaporta we Lwowie zarządza się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych papierów wartościowych, aby zgłosili swe prawa w przeciągu od dnia ostatniego ogłoszenia. W razie przeciwnym uznałby sąd te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Wnioskodawca ma donieść sądowi, gdyby papiery wartościowe zostały wydane do wypłaty. Umorzenie nie nastąpi, gdyby papier wartościowy przed upływem terminu wykupiono lub na kogo innego przemieniono, albo gdyby podjęto nowy arkusz. Oznaczenie papierów wartościowych: legitymacje kolejowe kolei państwowych we Lwowie ze zaliczeń w kwocie 19.900 Mk., 98.132 Mk., 4.266 Mk. i 54.170 Mk.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. V.

Lwów, dnia 13 września 1921. 9991 1—3

Nc. 93/20. Na wniosek Kalmana Hellera, z Budzanowa, zarządza się postępowanie umorzenia zaginionego papieru wartościowego wzywając posiadaczy tego papieru do zgłoszenia swych praw do pół roku od daty edyktu. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie terminu ten papier wartościowy jako pozbawiony znaczenia. Oznaczenie papieru: Karta zastawnicza uprzyw. Galic. Banku hipotecznego Lwów filia Tarnopol z 25 stycznia 1914 L. 56.209 na dwa złote damskie, jeden złoty męski zegarki, jeden złoty męski, jeden złoty krótki łańcuszek z wisiorkiem i jedną złotą bransoletę.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, 25 lutego 1921. 10013 1—3

Nc. II. 696/18/4. Edykt. Na wniosek p. Józefa Segala kupca we Lwowie ulica Kościuszki l. 2 zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionych papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty edyktu. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Bezugschein Nr. 1395 wystawiony 4 marca 1910 przez firmę Bank u. Wechselhaus Schostal u. Mendel w Bernie na zakupiony u niej los turecki Nr. 1586741 na okaziciela.

Sąd powiatowy Oddział II.

Halicz, 8 sierpnia 1921. 9995 1—3

Kuratele.

P. V. 120/21/8. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego w Kołomyji l. cz. L. V. 14/21/7 pozbawiono całkowicie własnowolności Józefa Zaleskiego zamieszkałego w Kołomyji, a to z powodu dekadencji umysłu i marnotrawstwa. Kuratorem ustanowiono Michała Zaleskiego, syna Józefa, w Kołomyji.

Sąd powiatowy O. V.

Kołomyja, 12 sierpnia 1911. 10012

Edykta
w sprawie uznania za zmarłego.

T. V. 30/21/5. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Tracz, urodzony 21 października 1884 w Lubiankach wyższych pow. Zbaraż, rolnik tamże zamieszkały, powołany w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych byłej monarchji austr.-węg do czynnej służby wojskowej przy 10 wężku fortecznym w Przemyślu, opuścił w sierpniu 1914 r. swoje mniejsce zamieszkania i dotychczas z wojny nie powrócił. Wedle zaprzysiężonego zeznania Agnieszki Tracz, świadka Reznika Hrycia oraz nie zaprzysiężonego zeznania Piotra Melnyka, tudzież przedłożonych dokumentów, będących rezultatem czynionych poszukiwań za nieobecnym, przyjąć należy, że Michał Tracz jako uczestnik wojny światowej popadł w moc nieprzyjaciela, miał umrzeć w niewoli rosyjskiej w Emirbad w roku 1917. Na prośbę pozostałej małżonki Agnieszki Tracz wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby

w przeciągu 3 miesięcy a najpóźniej do dnia 15 stycznia 1922 r. uwiadomiono Sąd lub też kuratora dr. Bobowskiego adwokata w Tarnopolu, którego równocześnie uwiadamia się obrońcą węzła małżeńskiego o zaginionym. Po upływie tego czasokresu i po podjęciu dowodów, Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy O. V.

Tarnopol, dnia 12 lipca 1921. 9955

T. 146/21/3. Edykt. Michał Bosy syn Dmytra i Anny, rolnik, gr. kat., żonaty z Magdaleną Sauwar, urodzony dnia 18 października 1887. zamieszkały w Uniowie, służył w ostatniej wojnie austr. w 55 pp. i brał udział w walkach pod Przemyślem, gdzie też miał zginąć z początkiem listopada 1914 r. i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Terleckiemu w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 2 marca 1922 roku. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, O IV.

Brzeżany, 11 sierpnia 1921. 9943

T. 140/21/3. Edykt. Iwan Neporadny syn Bartka i Katarzyny, rolnik gr. kat. żonaty, zamieszkały w Sarnkach średnich służył w ostatniej wojnie przy 54 pp. brał udział w walkach na froncie rosyjskim dostał się do niewoli rosyjskiej skąd w r. 1915 napisał że leży chory w szpitalu i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego, i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub adw. dr. Oberiendederowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 2 marca 1922 r. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 11 sierpnia 1921. 9942

T. 254/21/3. Edykt. Iwan Babyk syn Iwana i Anastazji urodzony 22 sierpnia 1884 rolnik, gr. kat. żonaty, zamieszkały w Sarańczukach powołany w sierpniu 1914 r. do wojska służył przy 55 pp. i brał udział w walkach w Karpatach, gdzie też w tym samym roku dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd w grudniu r. 1914 dał znać o sobie, i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do 1 marca 1922. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany dnia 1 sierpnia 1921. 9948

T. 210/21/3. Edykt. Zacharko Koleśnik syn Stefana i Anny urodzony dnia 2 grudnia 1883 rolnik, gr. kat. żonaty z Marią Michajłów zamieszkały w Koniuchach powołany do służby wojskowej w roku 1915, służył przy 55 pp. brał udział w walkach na froncie włoskim, gdzie też z końcem r. 1916 został ciężko ranny a następnie wedle zeznań świadka Wasyla Głacha zginął w szpitalu od granatu nieprzyjacielskiego i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o sobie sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 15 marca 1922. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany dnia 29 sierpnia 1921. 9947

T. 199/21/3. Edykt. Stefan Jasiński syn Ignacego i Feśki, rolnik, gr. kat. żonaty zamieszkały w Ciemierzyńcach, służył w ostatniej wojnie przy 55 pp. brał udział w bitwach na froncie rosyjskim w r. 1914 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony, wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość, aby dał znać o tem sądowi do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1 kwietnia 1922. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 13 sierpnia 1921. 9946

T. 174/21/3. Edykt. Dmytro Górski, syn Cypriana i Pelagji, urodzony 11 października 1879 rolnik, gr. kat., żonaty z Tacką Waśków zamieszkały w Pukowie służył wojskowo przy armji ukraińskiej, i z końcem maja 1919 r. brał udział w walkach koło Podkamienia, gdzie wedle zeznań świadka Jacentego Porodeńko został ciężko ranny a następnie miał umrzeć wskutek odniesionych ran i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Schüsterowi w Brzeżanach do jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu t. j. do 1 października 1922. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, 29 sierpnia 1921. 9945

T. 604/20/7. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Dr. Schulim Rosenbaum l. 43 zamieszkały w Kałuszu powołany ogólną mobilizacją jako pospol tak do austr. armji dostał się po upadku Przemyśla do niewoli rosyjskiej, a jak dochodzenia wykazały zmarł 22 czerwca 1918 r. w Taszkiencie na tyfus. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem że wyż wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Pesi Rosenbaum wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd aż po dnia 19 stycznia 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stanisławów, 15 września 1921. 9953

T. 549/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Kruk syn Jana urodzony 20 marca 1891 zamieszkały w Tarnawicy polnej Sp. Tłumacz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Marji Kruk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Janowi Gacka w Tarnawicy polnej. Marcina Kruka wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 kwietnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 12 września 1921. 9952

T. 155/21/3. Karol Gargała, syn Walentego i Franciszki, ur. 1 listopada 1891, rolnik rz. kat., żonaty zamieszkały w Kołokolinie służył w ostatniej wojnie światowej i brał udział w walkach na froncie rosyjskim z końcem sierpnia 1914, pod Bołszowcami i wedle zapodań świadka Wojciecha Patro znikł wówczas bez śladu i od tego czasu niema nie o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem ustalenia go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Milcha w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 2 marca 1922. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy O. IV.

Brzeżany, 11 sierpnia 1921. 9886

T. 130/21/3. Ołeksa Petrow s. Semka i Pelagii, gr. kat. żonaty z Eudokią Romaniszyn ur. dnia 11 marca 1886 zamieszkały w Dusanowie służył w ostatniej wojnie austr. w 55 pp. poczem w r. 1814 dostał się do niewoli rosyjskiej a następnie służył w armji ukraińskiej i wedle zapodań świadków jesienia w r. 1919 zachorował na tyfus i zmarł w szpitalu w Winnicy dnia 18 listopada 1919 r. i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomości a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr Schüsslowi w Brzeżanach do jednego roku od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 2 września 1922. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany 11 września 1921. 9887

T, 101/20/3. Edykt. Wasyl Cień syn Iwana rolnik gr kat. ur. w Uhniowie 29 lipca 1872 tamże zamieszkały, ożeniony 10 sierpnia 1909 z Katarzyną Czaganówną służył jako żołnierz austrjacki podczas 11 ofenzywy włoskiej w r. 1917 na linji bojowej w okopach i po bitwie w której z jego kompanji pozostało tylko kilku ludzi, zaginął, a koledzy jego kompanji opowiadali dowiadującym się o niego, że został zabity. od tego czasu niema o nim żadnej wieści. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznana go za zmarłego a małżeństwa jego za rozwiązane. ktoby miał o nim wiadomość ewentualnie on sam, winien donieść sądowi do 15 kwietnia 1921. Po tym dniu sąd załatwi wniosek stanowczo Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się pana Adama Sawaszkiewicza notarjusza w Brzeżanach.

Sąd okręgowy Oddział III.

Brzeżany dnia 15 lipca 1920. 9893

T. V. 235/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Drewniak, urodzony 1886 roku we Futomie, syn Kazimierza i Marjanny, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 17 pułku obrony krajowej, brał udział w walkach na froncie rosyjskim i tamże w jesieni 1914 roku zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 1 ust. z 31 marca 1918 Nr 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Magdaleny Drewniakowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. dr. Kleinmanowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Andrzeja Drewniaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 24 stycznia 1922 roztrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział V.

Rzeszów, 24 czerwca 1921. 9903

L. 2353 21.

W myśl uchwały Rady przyborczej z dnia 15 czerwca 1921 rozpisuje się niniejszem ofertową licytację na wydzierżawienie gruntów gminnych o obszarze 226 morgów i 844 sążni kw. pod eksploatację olejów mineralnych.

Należycie zainstruowane oferty, przy równoczesnem złożeniu w kasie miejskiej wadjum w kwocie 50 000 Mk mogą reflektanci wnosić do rąk komisarza rządowego w czasie od 23 września do włącznie 6 października b. r. godzina 12 w poł.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 października b. r o godzinie 10 rano.

Oferty wniesione po terminie nie będą brane zupełnie pod rozwagę.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze komisarza rządowego w godzinach urzęd.

Dolina dnia 20 września 1921.

Unieważnia się dokument zwolnienia (l. nieznana) z dnia 9 lutego 1920 r., wystawiony przez P. K. U. w Tarnopolu na imię Ferdynanda Lerchera, ur. 24 września 1895 w Bolechowie, słuchacza filozofji, zagubiony około 15 sierpnia 1921 r.

Zgubiono dnia 22 września w tramwaju kartę okrętową Cunard Linii Nr. 2261, paszport i papiery amerykańskie. Proszę oddać za wynagrodzeniem w biurze Linji Cunard we Lwowie, ul. Sykstuska l. 37.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

firmy Sokołowski i Sp.

Spółka z ogran. odpowiedzialnością we Lwowie odbędzie się

dnia 4 października 1921 o 8 wieczorem w lokalu Spółki Jagiellońska 7 z Porządkiem dziennym:

Sprawozdanie Dyrekcji.
Sprawozdanie Rady Nadzorczej.

Dyrekcja.

LM. 79484 920/I

Ogłoszenie.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że Dyrekcja Policji we Lwowie doniosła o przytrzymaniu kilku psów, koni, kóz i krowy oraz o znalezieniu w różnych punktach miasta kilkunastu torebek z mniejszą kwotą, portfelów legitymacyi, większych i mniejszych kwot, 2 zegarów. walizy z rozmaitymi rzeczami, branzolety srebrnej i kilka kawałków skóry. — Po przedmioty te nikt się nie zgłosił W celu wykazania prawa własności ewentualnie odebrania tych przedmiotów, zechcą interesowani zgłosić się w biurze Departamentu I. Magistratu w godzinach urzędowych w przeciągu dni 14.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

Lwów, dnia 30 czerwca 1921.

Józef Neumann m. p.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

Spółka Akcyjna we Lwowie.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 22 marca 1921 zatwierdzonej przez Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 27 sierpnia 1921 r. Nr. 14538|21|DK. Rada Zawiadowcza Ziemskiego Banku kredytowego przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego Banku o Mkp. 105,000.000 czyli z Mkp. 105,000.000 na

Mkp. 210,000.000

przez wydanie 375.000 sztuk nowych na okaziciela opiewających gotówką pełnowpłaconych akcji VIII emisji nominalnej wartości Mkp. 280 każda.

Z powyższej ilości połowa akcji została już pokryta i pełnowpłacona.

Pozostała ilość oddana będzie na następujących

warunkach subskrypcyjnych:

1. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcji, a to w stosunku jednej nowej na dwie stare akcje.
2. Prawo poboru zgłoszone być musi w czasie do 20 października 1921 r. Zgłoszenia dokonane po upływie powyższego terminu uwzględnione nie będą.
3. Akcjonarjusze wykonujący prawo poboru winni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje, względnie świadectwa tymczasowe, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
4. Kurs emisji dla starych akcjonarjuszy Mkp. 400 za sztukę.
5. Nieobjęte w powyższy sposób akcje oddane będą w drodze wolnej subskrypcji nowym subskrybentom po kursie Mkp. 500.

Nowe zgłoszenia przyjmowane będą również tylko w czasie do 20 października 1921 r.

6. Repartycja zgłoszonych z wolnej subskrypcji akcji nastąpi w najbliższym czasie po zamknięciu subskrypcji, przyczem Rada Zawiadowcza zastrzega sobie prawo dowolnej redukcji zgłoszeń, oraz zwrotu wpłaconej gotówki z odsetkami 3 prc.
7. Przy zgłoszeniu prawa poboru nowych akcji należy uiścić gotówką całą cenę kupna oraz po Mkp. 35 od każdej nowej akcji na koszta konfekcji.
8. Nowe akcje uczestniczą w zyskach spółki na równi ze staremi akcjami od dnia 1-go stycznia 1922. Subskrybentom przyznaje się odsetki w wysokości 5 prc. od dnia złożenia gotówki do dnia 1-go stycznia 1922 r.

Zgłoszenia przyjmuje:

Ziemski Bank kredytowy we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 2, oraz Oddziały w Kołomyji, Krośnie, Krakowie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie i Gdańsku.

Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. ZIELENIEWSKI

Spółka akcyjna w Krakowie, Lwowie i Sanoku

Podwyższenie kapitału akcyjnego z Mkp. 25,000.000 na Mkp. 42,000.000

Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy „Polskich Fabryk Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku S. A.“ uchwaliło dnia 5-go lutego 1921 r. podwyższyć kapitał akcyjny z sumy Mkp. 11,200.000 na Mkp. 67,000.000, przekazując równocześnie Radzie Zawiadowczej określenie terminu oraz ustalenie szczególnych warunków dla emisji tychże akcji.

Powyższa uchwała Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszy Spółki uzyskała zatwierdzenie Rządu dnia 23-go maja 1921 r. Na podstawie tego upoważnienia Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszy uchwaliła Rada Zawiadowcza na posiedzeniach 5-go lutego 1921 r. i 23-go marca 1921 r. przeprowadzić pierwotnie podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki z Mkp. 11,200.000 na Mk. 25,000.000 przez emisję nowych 100.000 sztuk pełnowpłaconych akcji po Mkp. 140 im. wart., następnie na posiedzeniu z dnia 27-go sierpnia 1921 r. dalsze podwyższenie z Mkp. 25,000.000 na Mkp. 42,000.000 przez emisję 120.000 pełnowpłaconych akcji po Mkp. 140 im. wart. wobec czego rozpisuje się niniejszem

subskrypcje

na warunkach poniżej umieszczonych, przyznając dotychczasowym akcjonarjuszom prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcji w ten sposób, iż uprawnieni są do pobrania **na każde 3 dawne** (emisji I do IV S. A. włącznie) **1 akcji nowej.**

Warunki subskrypcyjne akcji IV emisji Serji B. Polskich Fabryk Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku Spółki Akcyjnej:

1. Dotychczasowym akcjonarjuszom, przyznaje się prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcji w ten sposób, że na 3 dawne akcje (emisji I. do IV. ser. A. włącznie) pobrać mogą jedną nową akcję.

2. Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć akcje oryginalne poprzednich emisji (I—IV s. włącznie) względnie dowody posiadania tychże.

Akcje pochodzące z wykonania prawa poboru na podstawie akcji zamkniętych do dnia 31 grudnia b. r. będą wyłączone do obrotu giełdowego również do dnia 31 grudnia b. r.

3. Prawo poboru wykonane i zgłoszone być może najpóźniej do dnia 25 października b. r. pod rygorem utraty tego prawa.

4. Kurs emisyjny nowych akcji wynosi Mk. p. 2.000 dla dotychczasowych akcjonarjuszy, wykonujących prawo poboru, zaś Mk. p. 3 950 dla nowych akcjonarjuszy, przyczem akcje przydzielone z wolnej subskrypcji będą wyłączone od obrotu giełdowego do dnia 30 czerwca 1922 r.

5. Przy zgłoszeniu uiścić należy gotówką całą cenę kupna wraz z 5 prc. odsetkami od 1 października 1921 r. do dnia zapłaty.

6. Repartycję nowych akcji przeprowadzą Banki konsorcjalne w porozumieniu z Zarządem Towarzystwa wedle swego swobodnego uznania.

7. Nowe akcje wydane będą akcjonarjuszom po zawiadomieniu o przydziale sztuk i po skonfekcjonowaniu tychże za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

8. Na wypadek nieprzydzielenia akcji, zwróci się wpłacone kwoty wraz z odsetkami w wysokości 3 prc.

9. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki począwszy od 1 października 1921 r.

10. Zgłoszenia na nową emisję akcji przyjmują do dnia 25 października 1921 r.:

W Krakowie: Kasa Fabryczna, ul. Grzegórzecka L. 51, Filja Polskiego Banku Krajowego, Filja Polskiego Banku Przemysłowego.

We Lwowie: Polski Bank Krajowy, Polski Bank Przemysłowy, Oddział Banku Dyskontowego Warszawskiego.

W Warszawie: Bank Dyskontowy Warszawski, Filja Polskiego Banku Przemysłowego.

W Wiedniu: Austrjacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu, Towarzystwo wymiany „Mercur“.

Z Drukarni Wł. Łozińskieg[o] ... [pod za]rządem Józefa Ziembińskiego.

Należytość pocztowa uiszczono gotówką!